



Jak rządzą młodzi?

7 czerwca w Poznaniu odbyło się pierwsze w historii posiedzenie Sejmiku Młodzieży Województwa Wielkopolskiego.

Jak widzą nasz region za kilka lat młodzi radni? Czego oczekują, co chcieliby poprawić? Jakie, po kilkugodzinnych obradach w siedzibie samorządu województwa, zgłosili postulaty?

Wspólnie (zarówno w trakcie posiedzeń komisji, jak i podczas sesji młodzieżowego sejmiku) udało im się wypracować kilkanaście tez.

Młodzi chcą położyć większy nacisk na kształcenie praktyczne z zakresu podstawowej ekonomii oraz zakładania i prowadzenia firmy. Inkubatory przedsiębiorczości i parki technologiczne, zlokalizowane przede wszystkim poza Poznaniem, w subregionach województwa, pozwoliłyby natomiast na rozwój biznesu i ułatwiłyby współpracę przedsiębiorców oraz młodych naukowców.

Radni zaproponowali też stworzenie „systemu ostrzegania” – rankingu najgorszych i najlepszych placówek edukacyjnych w Wielkopolsce. Z kolei system warsztatów otwartych z zakresu kultury i sztuki dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych czy nowe centra edukacji ekologicznej mają zasypać deficyt wiedzy o ekologii czy uzupełnić ofertę kulturalną w mniejszych miejscowościach.

M.in. te postulaty złożyły się na końcowy dokument przedstawiający „Marzenia młodzieży o Wielkopolsce 2020+”, które sejmik przyjął 7 czerwca.

Sesję sejmiku młodzieży przeprowadzono na wzór prac,



FOT. A. BOJNSKI

Młodzi radni, wzorując się na obradach dorosłych, podejmowali decyzje w drodze głosowań.

jakie mają miejsce podczas obrad dorosłych. Radni brali udział w głosowaniach, wybrali spośród swojego grona sekretarzy i przewodniczących komisji (przedsiębiorczości, środowiska, kultury, edukacji i rodziny), a przede wszystkim prezydium sejmiku.

Obrady poprzedziły kilkumiesięczne przygotowania w szkołach. Pierwszym etapem projektu było bowiem przygotowanie przez dwuosobowe zespoły uczniowskie pracy pt.

„Stąd jesteśmy! Nasza <<Mała Ojczyzna>> w naszych marzeniach”, a następnie przedstawienie jej przed powołaną w starostwie komisją rekrutacyjną. Autorzy najlepszych prac spotkali się w Poznaniu.

– Mam nadzieję, że to przedsięwzięcie przyczyni się do lepszej promocji samorządu województwa, a uczniom ułatwi zrozumienie zasad funkcjonowania wielkopolskiego sejmiku – stwierdziła, witając uczestników i gości obrad prze-

wodnicząca sejmiku Zofia Szalczczyk, inicjatorka czerwcowego przedsięwzięcia, która omówiła prace młodzieży wykonane w eliminacjach powiatowych.

Uczniowie zapoznali się z zasadami działalności poszczególnych organów samorządu województwa. O sejmiku jako regionalnym parlamencie mówiła Zofia Szalczczyk, prezentując najważniejsze zadania i podejmowane uchwały, zasady funkcjonowania, podział

na kluby radnych i sejmikowe komisje.

Z kolei zadania regionalnego „rządu”, czyli zarządu województwa przedstawił marszałek Marek Woźniak.

– Żyjemy w czasach, w których musimy stawiać trudne pytania. Wy – młodzi ludzie – musicie zastanowić się nad przyszłością Europy i pomyśleć o tym, jak przezwyciężyć indywidualną chęć konkurowania – zaapelował do młodzieży Marek Woźniak. >> strona 9

O konstytucji

W Urzędzie Marszałkowskim wręczono nagrody w konkursie wiedzy prawniczej dla uczniów, a wybitni teoretycy i praktycy dyskutowali o Konstytucji RP z okazji dwudziestu lat jej funkcjonowania. >> strona 2

Hesja – dobre partnerstwo

Spośród wielu kierunków współpracy międzynarodowej Wielkopolski współpraca z Hesją należy do najaktywniejszych. Świadczyć o tym mogą choćby dwustronne spotkania, które odbyły się w czerwcu. >> strona 3

Radni apelują

Dwa stanowiska uchwalili radni podczas czerwcowej sesji sejmiku. W pierwszym apelują do władz kraju o wprowadzenie przepisów regulujących składowanie niebezpiecznych odpadów. W drugim – wyrażają zaniepokojenie działaniami wobec właścicieli stawów hodowlanych. >> strona 5

Nasze powiaty

„Kraina 100 Jezior” – to najczęstsze skojarzenie z tą częścią naszego regionu. Co jeszcze ma do zaoferowania – kolejny z prezentowanych w naszym cyklu – powiat międzychodzki? >> strona 7

Inna strona samorządu

Radna siedzi pod drzewem, a pani marszałek miga. Sowa lepszy od Tuska?! Eksprezydent zaczytuje się w obecnym. Jak dogadać się z Ukrainką na stoisku rybnym? >> strona 16

Ukraińca zatrudnię

Zatrudnienie obcokrajowców to dla wielu polskich firm jedyna szansa na szybkie znalezienie rąk do pracy. W sklepach, marketach, na budowach, w restauracji i na stacji benzynowej – niemal codziennie możemy spotkać ukraińskich pracowników.

– Przyjechałem do pracy w Poznaniu w grudniu 2015 roku. W okolicach Iwano-Frankiwska brakowało ofert dla ludzi z moim wykształceniem, nie można tam było rozwijać się zawodowo – opowiada 32-letni Oleksandr Yaremko (na zdjęciu), monter instalacji światłowodowych, który na Ukrainie zdobył wyższe wykształcenie i tytuł inżyniera z zakresu techniki komputerowej. >> strona 8



FOT. P. BATAJCZAK

Fundusz po nowemu

Po nowelizacji ustawy rady nadzorcze wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej będą w większości obsadzone przez przedstawicieli rządu (dotąd o kierunkach działalności WFOŚiGW decydował głównie regionalny samorząd). Stąd konieczność zmian w statutach tych instytucji. W Wielkopolsce zaproponowano zapis, by najważniejsze decyzje rady musiały zapadać jednomyślnie. To, jak tłumaczyli przedstawiciele koalicji PO-PSL, pozwoli zachować minimalny wpływ samorządu województwa na funkcjonowanie tej ważnej instytucji. Mimo sprzeciwu PiS sejmik przegłosował taki kształt statutu. >> strona 5

Kolej objazdem

Rozpoczął się remont torów na ważnej linii kolejowej z Poznania do Warszawy. Oznacza to niestety wielomiesięczne utrudnienia dla pasażerów. Dłużej pojadą ci podróżujący z Wielkopolski do stolicy (pociągi dalekobieżne kursują teraz objazdem przez Gniezno i Inowrocław). Największe kłopoty czekają dojeżdżających do pracy czy szkoły na regionalnym szlaku Konin-Września-Poznań. Samorząd województwa i podległa mu spółka Koleje Wielkopolskie, by zminimalizować niedogodności dla pasażerów, wprowadziły zastępczą komunikację autobusową. Jak teraz dojechać pociągiem z Poznania do Konina? >> strona 6



na wstępie

Jest nadzieja

Artur Boinński

Po czerwcowym, pierwszym posiedzeniu młodzieżowego sejmiku powiatu optymizmem. Bo padające z ust oficjeli stwierdzenia, że mając takich uczniów, możemy z nadzieją myśleć o przyszłości regionu, to – jestem przekonany – nie tylko kurtuazja.

Po pierwsze – co stwierdzali obserwatorzy obu wydarzeń – wielkopolski sejmik wyraźnie na plus różnił się od przeprowadzonego kilka dni wcześniej w Warszawie młodzieżowego sejmiku. Ten ogólnopolski rozkrzyczany i rozpolitykowany, ten nasz – radosny i merytoryczny.

Po drugie – widać, że ci młodzi ludzie naprawdę mają pomysły na to, co zrobić, by w Wielkopolsce żyło się im (i innym) lepiej. Nawet jeżeli czasem są to postulaty trochę naiwne... Nawet jeśli częściowo pokrywają się z tym, co już jest robione... Nawet gdy mogą być trudne do spełnienia z powodu realiów budżetowych... Dobrze, że młodzież ma wizję i deklaruje, że chce w przyszłości tu, w swoich powiatach, w Wielkopolsce żyć i te idee realizować. Oby za kilka czy kilkanaście lat chcieli im się kandydować, a nam – wybrać ich na naszych radnych! ●

Nowy tomograf

30 czerwca w Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii im. Eugenii i Janusza Zeylandów (WCPiT) otwarto nowoczesną pracownię tomografii komputerowej.

– To przełom w diagnostyce, którą wykonuje WCPiT i inwestycja, która zapoczątkuje zarówno w ilości i jakości badań, jak i sprawności ich wykonywania. To zysk dla szpitala i dla pacjentów, którzy skorzystają z nowych technologii – stwierdził marszałek Marek Woźniak.

Wcześniej szpital nie posiadał własnego tomografu komputerowego, a badania (diagnostykę chorób klatki piersiowej) zlecał innym placówkom. Szansa na utworzenie własnej pracowni pojawiła się w 2016 r., gdy Ministerstwo Zdrowia ogłosiło konkurs na zakup aparatury diagnostycznej do wczesnego wykrywania nowotworów.

Centrum otrzymało dotację w kwocie 2,7 mln zł, a niemal 900 tys. zł przeznaczono na modernizację pracowni, uruchomienie tomografu i szkolenie personelu. RAK

W urzędzie o konstytucji

Wręczenie nagród w konkursie prawniczym i debata o ustawie zasadniczej.



Nim w UMWW debatę rozpoczęli najbardziej doświadczeni prawnicy, nagrodzono uczniów z Wielkopolski, którzy okazali się najlepsi w konkursie wiedzy o prawie.

Gala wręczenia nagród finalistom V edycji Konkursu Wiedzy o Prawie pn. „XX-lecie Konstytucji RP – 2017” odbyła się 8 czerwca w Urzędzie Marszałkowskim. Najlepszym uczniom z Wielkopolski wiedzy prawniczej gratulowali marszałek Marek Woźniak oraz wiceprezesa Wojciecha Jankowiaka z Urzędu Marszałkowskiego.

Uroczystość uhonorowania laureatów konkursu była preludem do debaty konstytucyjnej, zatytułowanej „Rzeczpospolita jako dobro wspólne wszystkich obywateli”. Wzię-

li w niej udział prof. Hanna Suchocka, prof. Wojciech Łączkowski, prof. Sławomir Patyra i dr Ryszard Balicki.

Spojrzenie prelegentów na tytułowe zagadnienie było o tyle interesujące, że nie tylko wszyscy są teoretykami prawa (wykładając na uczelniach m.in. w Poznaniu, Lublinie, we Wrocławiu), ale też pełnili wiele istotnych funkcji w strukturach władzy wykonawczej i sądowniczej. W debacie mieliśmy zatem m.in. byłych: premiera, prokuratora generalnego, ministra sprawiedliwości, członka Komisji Konstytucyjnej Sejmu RP,

przewodniczącego Komisji Weneckiej, sędziego Trybunału Konstytucyjnego, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej...

– Świątując XX-lecie Konstytucji RP, z niepokojem obserwujemy próby kwestionowania ważności tego dokumentu, zarówno przez faktyczne działania, jak i przez liczne wypowiedzi – ocenił, witając gości w sali sesyjnej UMWW marszałek Marek Woźniak. I cytował słowa Monteskiusza o tym, że warunkiem wolności w państwie jest trójpodział władzy. ABO

Wyspecjalizowani



Forum otworzył Maciej Sytek z zarządu województwa.

Wielkopolskie Forum Inteligentnych Specjalizacji odbyło się 9 czerwca w UMWW w Poznaniu.

Spotkali się na nim przedstawiciele samorządu, biznesu i nauki. Ci pierwsi podkreślali, jak ważna jest współpraca obu pozostałych grup w bliskawicznie zmieniającej się rzeczywistości wokół nas. Mówiono też o tym, jak wskazane „obszary inteligentnych specjalizacji” mogą stać się kołem zamachowym wielkopolskiej gospodarki. ABO

Jak planować?



W Poznaniu rozmawiano o planowaniu przestrzennym w zgodzie z przyrodą.

Jakie korzyści może przynieść człowiekowi dobrze skoordynowane funkcjonowanie w otoczeniu przyrody?

Rozmawiano o tym 3 czerwca, z udziałem wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, podczas odbywającej się w UMWW konferencji „Świadczenia ekosystemów w planowaniu przestrzennym”. Wydarzenie współorganizowały Wielkopolskie Biuro Planowania Przestrzennego i Zakład Geografii Kompleksowej UAM. ABO

Nagrody dla sportowców za udział w igrzyskach



Dwunastu zawodników z Wielkopolski będzie reprezentować nasz kraj (w tenisie stołowym, piłce nożnej, pływaniu oraz judo) podczas lipcowych XXIII Letnich Igrzysk Głuchych, które odbędą się w Turcji. 22 czerwca w Urzędzie Marszałkowskim wręczono im nagrody finansowe samorządu województwa za uzyskanie nominacji do startu w tych zawodach. – Liczymy, że przywieziecie liczne trofea, a budżet województwa jest przygotowany na to, by wam te sukcesy odpowiednio wynagrodzić – mówiła, życząc zawodnikom powodzenia, Marzena Wodzińska z zarządu województwa. Zdobywcy złotych medali dostaną od samorządu po 8000 zł, srebrnych – 6000 zł, brązowych – 4000 zł. – Pamiętajcie też jednak, by start w zawodach był dla was po prostu przyjemnością i dobrą zabawą – radził zawodnikom zastępca dyrektora Departamentu Sportu UMWW Mariusz Kubiak, sam w przeszłości olimpijczyk... ABO

Wielkopolska znów mocna

Po raz kolejny młodzi sportowcy reprezentujący nasz region potwierdzili swoją siłę w ogólnopolskiej rywalizacji z rówieśnikami.

W klasyfikacji regionów odbywającej się w województwie lubuskim XXIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych Wielkopolska zajęła trzecie miejsce, za Śląskiem i Mazowszem. Pod względem liczby zdobytych medali nasze województwo zajęło pierwsze miejsce, gromadząc łącznie 77 „krążków”, w tym 24 złote, 20 srebrnych i 33 brązowe.

W pierwszej dziesiątce najlepszych klubów znalazły się: OŚ AZS Poznań, AZS AWF Poznań oraz KKSZ Konin.

Podsumowanie olimpiady odbyło się 11 czerwca w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. ABO

Rywalizacja na „orlikach”



Zwycięzcy wojewódzkiego finału w piłce nożnej.

7000 uczestników na ponad 100 boiskach rywalizowało w ramach VIII edycji Wielkopolskiego Turnieju Orlika.

Tegoroczne rozgrywki o puchar marszałka trwały od 1 kwietnia do 13 czerwca, kiedy na boiskach Centrum Sportu w Szamotułach odbył się finał wojewódzki. Zawody przeprowadzono w trzech dyscyplinach sportowych.

W piłce nożnej najlepsi okazali się zawodnicy ze Szkoły

Podstawowej nr 3 w Rogoźnie. W koszykówce dziewcząt (streetball, rywalizują 3-osobowe zespoły) zwyciężyły zawodniczki z gimnazjum w Sierakowie, natomiast wśród chłopców bezkonkurencyjną okazała się drużyna z Gimnazjum nr 3 w Ostrowie Wielkopolskim. W siatkówce plażowej dziewcząt pierwsze miejsce zajęły z kolei zawodniczki z Gimnazjum nr 2 we Wrześni.

Zwycięzcy rywalizacji otrzymali puchar i złote medale. RAK



Międzynarodowo

W czerwcu odbyło się kilka wydarzeń związanych ze współpracą Wielkopolski z zagranicą.

6 czerwca w UMWW zorganizowano spotkanie, podczas którego – z udziałem Macieja Sytka z zarządu województwa, przedstawicieli ambasady Angoli w RP, instytucji otoczenia biznesu oraz przedsiębiorców – rozmawiano o możliwościach zaistnienia naszych firm na angolskim rynku.

Dwa dni później wicemarszałek Wojciech Jankowiak gościł w urzędzie ambasador Szwecji w Polsce Inge Eriksson Fogh. Przypomniano m.in. porozumienia łączące województwo z hrabstwami Västerbotten i Västernorrland.

Kolejnego dnia marszałek Marek Woźniak spotkał się w Poznaniu z delegacją katalońskiej prowincji Girona, goszczącą w Wielkopolsce z okazji nawiązania współpracy między stowarzyszeniami Aglomeracja Kalisko-Ostrowska i ADRINOC, miastami Kalisz i Figueres oraz gminami Godziesze Wielkie i Amer.

19 czerwca rozmawiano o możliwościach współpracy regionu z kolejnym afrykańskim krajem. W UMWW ambasador RPA w Polsce Simon Jabulani Ntombela spotkał się z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem. ABO

Dobre partnerstwo

Hesja w Wielkopolsce, Wielkopolska w Hesji.



FOT. Z ARCHIWUM UMWW

W Poznaniu Mark Weinmeister wziął udział m.in. w uroczystym otwarciu heskiej ekspozycji na Międzynarodowych Targach ITM.

Śród partnerstw z zagranicznymi regionami, z którymi Wielkopolska ma podpisane oficjalne porozumienia o współpracy, to z niemiecką Hesją należy z pewnością do najaktywniejszych. Świadczą o tym choćby spotkania z ostatnich dni.

W dniach 7-8 czerwca z wizytą w Wielkopolsce przebywał Mark Weinmeister, heski sekretarz stanu ds. europejskich. Podczas pobytu w Poznaniu rozmawiał m.in. z marszałkiem Markiem Woźniakiem, wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem i członkiem za-

ządu województwa Maciejem Sytkiem. Z kolei podczas spotkania z przewodniczącą sejmiku Zofią Szalczyk mówiono m.in. o młodzieżowym sejmiku, w którego pierwszym posiedzeniu wzięli też udział przedstawiciele heskiego Landtagu.

Mark Weinmeister wziął również udział w otwarciu heskiej prezentacji GetTogether na Międzynarodowych Targach ITM w Poznaniu, tworzonej wspólnie przez pięć firm z tego niemieckiego regionu. Z kolei w dniach do 10 do 13 czerwca delegacja wojewódz-



Podczas pobytu w Hesji wielkopolska delegacja z Krzysztofem Grabowskim miała okazję odwiedzić tamtejsze najlepsze gospodarstwa.

stwa wielkopolskiego z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim przebywała z oficjalną wizytą w Hesji.

Okazją do pobytu w partnerskim regionie były trwające tam Dni Hesji (w ich ramach Wielkopolska prezentowała swoje regionalne stowarzyszenia, ale tematyka rozmów koncentrowała się tym razem na możliwościach współpracy w zakresie rolnictwa oraz rozwoju obszarów wiejskich. Goście z Wielkopolski, w towarzystwie heskich gospodarzy, odwiedzili m.in. dwa wyróżniające się gospodarstwa zaj-

mujące się hodowlą bydła. Delegacja złożyła też wizytę w centrum rolniczym Eichhof Rolnictwo Hesji oraz w centrum edukacyjnym Hofgut Guntershausen z wyspą Kühkopf koło Stockstadt nad Renem.

Z kolei spotkania podczas Dni Hesji były okazją do rozmów Krzysztofa Grabowskiego z heskimi partnerami m.in. o kooperacji w dziedzinach biopaliw i energii odnawialnej pomiędzy Wielkopolską Agencją Zarządzania Energią a Agencją Heską ds. Energii. ABO

Biała księga pod miastem



FOT. A. BOŃSKI

Wojciech Jankowiak ponownie został wiceprzewodniczącym sieci PURPLE.

28 czerwca w Brukseli odbyło się Zgromadzenie Ogólne Europejskiej Platformy Regionów Podmiejskich PURPLE.

Wielkopolskę, która od kilku lat jest aktywnym członkiem sieci PURPLE, reprezentował na spotkaniu wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Podczas wyborów zarządu powierzono mu po raz kolejny (na dwuletnią kadencję) funkcję wiceprzewodniczącego sieci.

Gościem zgromadzenia był Antoine Kasel z gabinetu przewodniczącego Komisji Europejskiej, odpowiedzialny m.in. za politykę regionalną. Głównym tematem spotkania była „Biała księga w sprawie przyszłości Europy”, opublikowana kilka miesięcy temu przez komisję. Dyskutowano m.in. o efektach wdrożenia scenariuszy z „Białej księgi...” oraz ich wpływie na tereny podmiejskie (ich funkcjonowaniem zajmują się PURPLE). ABO

Na Malcie o inteligentnych specjalizacjach

Przedstawiciele kilku europejskich krajów zastanawiali się nad tym, jak – dzieląc się międzynarodowymi doświadczeniami – poprawić rozwój gospodarczy regionu, opierając go na innowacyjnych dziedzinach.

Wszystkie regiony Unii Europejskiej przyjęły w obecnej perspektywie finansowej (2014-2020) tak zwane strategie inteligentnych specjalizacji, by promować innowacje i zwiększyć wzrost gospodarczy. Ich wyznaczenie było niezbędne także dla lepszego wykorzystania unijnej pomocy. Wymiana doświadczeń we wdrażaniu tych rozwiązań, porównanie, ocena i testowanie nowych metod działania w tym obszarze – to istota projektu RELOS3, w którym uczestniczą regiony z siedmiu krajów UE. Bierze w nim udział Wielkopolska, a także partnerzy z Estonii, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Malty i Włoch.

W dniach 16-17 maja na Malcie odbyło się pierwsze spotkanie tematyczne projektu RELOS3, którego gospodarzem była Maltańska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Uczestnicy warsztatów próbowali znaleźć rozwiązania problemów, z jakimi spotykają się w różnych regionach Europy, a zdobytą wiedzę chcą wykorzystać podczas spotkań z zainteresowanymi podmiotami w swoich krajach. W pracach wspierali ich eksperci z Sewilli oraz z Barcelony.

Projekt RELOS3 zakłada zwiększenie efektywności polityki proinnowacyjnej poprzez zaangażowanie lokalnych partnerów, takich jak przedsiębiorstwa, ośrodki badawcze, stowarzyszenia gospodarcze, jednostki uniwersyteckie i władze lokalne. Przedsięwzięcie zaplanowano na pięć lat, a jego łączny budżet wynosi 1,4 mln euro, z czego 1,2 mln pochodzi z funduszy UE w ramach Interreg Europe. ABO

4 lipca Marzena Wodzińska i Andżelika Borys spotkały się w sali sesyjnej UMWW.

Łączy ich Polska



FOT. P. RAJACZAK

4 lipca Marzena Wodzińska i Andżelika Borys spotkały się w sali sesyjnej UMWW.

90-osobowa grupa nauczycieli, działaczy, dzieci i młodzieży polskiej z Białorusi przebywała w Wielkopolsce od 2 do 9 lipca na zaproszenie samorządu województwa.

Projekt, w który wpisuje się wizyta Polaków z Białorusi, realizowany jest w ramach wieloletniego programu „Łączy nas Polska”, przyjętego przez samorząd województwa w 2015 r. W tym roku do Wielkopolski przyjechała 45-osobowa grupa nauczycieli i działaczy środowisk polonijnych m.in. z Grodna, Lidy, Mińska i Homla oraz 45-osobowa grupa dzieci i młodzieży polskiej z tych stron.

– Doceniamy i dziękujemy za państwa działalność na rzecz propagowania kultury, dobrego imienia Polski, pod-

trzymywania naszych tradycji – przywitała gości 4 lipca (w sali sesyjnej UMWW) Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

– Zadaniem naszej organizacji jest szerzenie polskiej kultury, nauka języka polskiego, dbanie o miejsca pamięci. Mamy 92 oddziały, 8885 członków, 84 punkty nauczania i 120 nauczycieli języka polskiego, kształcących około 6000 dzieci – wymieniała Andżelika Borys, przewodnicząca Związku Polaków na Białorusi.

Dzieci i młodzież z Polski i z Białorusi uczestniczyły we wspólnych zajęciach o charakterze rekreacyjno-edukacyjnym, zorganizowanych przez Chorągiew Wielkopolską ZHP w ośrodku żeglarskim w Kiekrzu. RAK

Koreańska orkiestra na 15-lecie współpracy z Wielkopolską



FOT. ARCHIWUM ORKIESTRY

25 czerwca w Koninie (CKiS), 27 czerwca w Kaliszu (Teatr im. W. Bogusławskiego) i 29 czerwca w Poznaniu (Teatr Wielki im. St. Moniuszki) wystąpiła Chungnam Korean Traditional Music Orchestra (na zdjęciu). Oryginalne dźwięki z tego azjatyckiego kraju zabrzmiały u nas z okazji przypadającego w tym roku 15-lecia nawiązania oficjalnych relacji partnerskich pomiędzy Wielkopolską a regionem Chungcheongnam-do w Korei Południowej. Jego delegacja, na czele z wicegubernatorem Seungwoog Heo, gościła w czerwcu w naszym województwie. W Poznaniu Koreańczycy spotkali się z marszałkiem Markiem Woźniakiem. Wcześniej w Kaliszu odbyło się Forum Wielkopolska-Chungcheongnam-do, które było okazją do zaprezentowania potencjału naszego regionu i możliwości współpracy gospodarczej z azjatyckimi partnerami, zwłaszcza w sektorze rolno-spożywczym. Gospodarzem tego spotkania był wicemarszałek Krzysztof Grabowski. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 19 czerwca, podczas XXXII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Jan Grzesiek (PSL) zgłosił interpelację w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na pięciokilometrowym odcinku drogi wojewódzkiej nr 443 pomiędzy Jarocinem a miejscowością Tarcie. Występując w imieniu mieszkańców powiatu jarocińskiego, radny zwrócił uwagę na zagrożenia dla pieszych i rowerzystów spowodowane wzmożonym ruchem na tej trasie.



Andrzej Pospieszynski (PO) nawiązał do swojej wcześniejszej interpelacji w sprawie przedłużających się przygotowań do budowy obwodnicy Gostynia na drodze wojewódzkiej nr 434. W związku z wydaniem ostatecznej decyzji środowiskowej, pytał o zabezpieczenie finansowania tej inwestycji w tegorocznym budżecie. Ponadto radny zasygnalizował brak bezpiecznej organizacji ruchu podczas prac remontowych przy moście na obwodnicy Śremu.



Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) interpelowała w sprawie drogi wojewódzkiej nr 194 w Osieku. Zwróciła uwagę na dużą liczbę stwarzających niebezpieczeństwo uschniętych drzew i konarów przy jezdni, sugerując ich pilne usunięcie.



Henryk Szopiński (PO) powrócił do swojej interpelacji związanej z utrudnieniami dla pieszych przy ul. Złotowskiej w Krajence, powstałymi w związku z przebudową drogi wojewódzkiej nr 188. Radny wyraził podziękowanie za szybkie tempo podjęcia interwencji w tej sprawie przez odpowiednie służby.



Marek Sowa (PiS) po raz kolejny podjął kwestię wysokości opłat za przewóz rowerów w pociągach obsługiwanych przez Koleje Wielkopolskie i Przewozy Regionalne. Sugerował, by te spółki, których udziałowcem jest województwo, wprowadziły – choćby okresowo – ulgi lub promocje dla osób chcących podróżować pociągami ze swoimi jednoślądami.



Zbigniew Czerwiński (PiS) pytał o zachowanie stosownych terminów (w tym złożenie niezbędnych dokumentów do Narodowego Funduszu Zdrowia) związanych z procesem łączenia Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu i Szpitala Rehabilitacyjno-Kardiologicznego w Kowanówku.



Sławomir Hinc (PiS) interpelował w sprawie terminu ogłoszenia przetargu na sprzęt informatyczny w ramach współfinansowanego ze środków unijnych projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolski@ 2020”. Ponadto radny poprosił o wykaz wydarzeń organizowanych przez samorząd województwa w Ośrodku Integracji Europejskiej w Rokosowie oraz w innych podległych placówkach.



Dariusz Szymczak (PiS) zwrócił się o przedstawienie informacji dotyczących przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2016 roku dyrekcji poznańskich placówek kulturalnych – Teatru Wielkiego i Teatru Nowego. Pytał też o formę zatrudnienia osób na dyrektorskich stanowiskach w tych jednostkach oraz o ich ewentualne dodatkowe dochody.



Zofia Szalczyk (PSL) w pisemnej interpelacji wniosowała o informację na temat możliwości budowy ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 187, na odcinku Łukowo-Żerniki. Przewodnicząca sejmiku zwróciła uwagę na niebezpieczeństwo wynikające z korzystania przez pieszych, w tym uczniów szkoły w Roźnowie, z pobocza wspornianej drogi. **ABO**

Fundusz po nowemu

Sejmik zatwierdził zmiany w radzie nadzorczej WFOŚiGW.

Podczas czerwcowej sesji sejmiku radni przegłosowali dwie uchwały związane z działalnością Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Zmiany kluczowych dla funkcjonowania tej jednostki dokumentów (uchwalono nowy statut funduszu, a także przyjęto zmiany w radzie nadzorczej WFOŚiGW w Poznaniu) są efektem wprowadzonej niedawno przez parlament nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska. Co się zmieniło?

Strona rządowa przejęła kontrolę nad działalnością 16 wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. Przedstawiciel rządu będzie miał teraz wpływ na wybór większości członków rad nadzorczych, a następnie – za ich pośrednictwem – zarządów tych instytucji.

Przypomnijmy, że radni wielkopolskiego sejmiku zaprotestowali w grudniu 2016 r. przeciw tym zmianom (w specjalnym apelu), a w styczniu 2017 r. krytyczne stanowisko dotyczące projektu ustawy podjął też Konwent Marszałków Województw RP. Krytyczne uwagi wobec trybu przyjęcia tej ustawy (jako wniosek grupy posłów dokument procedowany był niemal bez konsultacji społecznych) zgłaszali też eksperci i naukowcy zajmujący się ekologią, a także samorządowcy dobrze oceniający dotychczasowe działania (dysponujących setkami milionów zło-



Radna Tatiana Sokołowska od 3 lat pracuje w radzie nadzorczej WFOŚiGW w Poznaniu, a podczas czerwcowej sesji sejmik zdecydował o powierzeniu jej funkcji wiceprzewodniczącej.

tych m.in. z UE) funduszy ochrony środowiska.

Ostatecznie jednak, wobec zmian w prawie, samorządowcy musieli zmienić statut WFOŚiGW.

Do projektu tego dokumentu wprowadzono zasadę jednomyślności przy głosowaniach nad istotnymi sprawami. – Jaka idea stoi za tym pomysłem? – dopytywali podczas sesji sejmiku szef klubu radnych PiS Dariusz Szymczak i radny Zbigniew Czerwiński (PiS).

– Czy jedyny przedstawiciel sejmiku ma teraz sparaliżować pracę rady nadzorczej? – zastanawiał się przewodniczący

klubu radnych SLD-UP Wiesław Szczepański. – Uchwałę i statut w takim kształcie może zakwestionować wojewoda.

– W jaki inny sposób sejmik ma mieć wpływ na działalność tej rady, skoro mamy tylko jednego przedstawiciela? – ripostował wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Zasada jednomyślności nie jest po to, by blokować czy paraliżować pracę rady nadzorczej. To raczej jedyne skuteczne rozwiązanie, zabezpieczające interes wojewódzkiego samorządu.

– Zarząd województwa odpowiada za działalność WFOŚiGW, a gdyby nie zaproponowane przez nas zmiany, nie

miałby możliwości wpływu na jego funkcjonowanie – dodał szef klubu radnych PO Rafał Żelanowski.

Ostatecznie koalicja radnych PO-PSL odrzuciła poprawkę radnych PiS (domagających się podejmowania decyzji w radzie nadzorczej funduszu większością kwalifikowaną) i przyjęła zmiany w statucie. W kolejnym głosowaniu natomiast na wiceprzewodniczącą rady nadzorczej WFOŚiGW w Poznaniu wybrano radną Tatianę Sokołowską, przewodniczącą sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. **RAK**

Radny pyta o radnego

Dariusz Szymczak (PiS) wysłał do marszałka list otwarty w sprawie zatrudnienia kolegi z sejmikowych ław Leszka Wojtasiaka (PO).

Przypomnijmy, że podczas kwietniowej sesji sejmik przyjął rezygnację Leszka Wojtasiaka z funkcji członka zarządu województwa. W wydanym wówczas oświadczeniu Leszek Wojtasiak napisał, że rezygnuje „w związku z toczącym się od lat sporem o interpretację przepisów dotyczących oświadczeń majątkowych” pomiędzy nim a prokuraturą.

Kilka tygodni temu Wojtasiak został zatrudniony na stanowisku dyrektora generalnego Wielkopolskiego Funduszu Rozwoju. To, powołana przez sejmik, spółka ze stuprocentowym udziałem samorządu województwa. Jej najważniejszym zadaniem jest zarządzanie pieniędzmi, które wcześniej były wykorzystywane w inicjaty-

wach JEREMIE i JESSICA w ramach WRPO 2007-2013.

Zatrudnienie byłego członka zarządu wzbudziło wątpliwości szefa klubu PiS w sejmiku Dariusza Szymczaka. W liście otwartym do marszałka województwa sformułował „rodzącą się wątpliwość”, pytając m.in. o tryb wyboru dyrektora WFR i kompetencje Leszka Wojtasiaka.

Szymczakowi odpisał członek zarządu województwa Maciej Sytek. Wskazał m.in., że to właśnie Wojtasiak odpowiadał za przystąpienie Wielkopolski do inicjatyw JEREMIE i JESSICA, a ich pionierska w skali UE realizacja została doceniona przez wiele niezależnych instytucji. „Pan Leszek Wojtasiak został zatrudniony na stanowisku dyrektora generalnego WFR zgodnie z prawem i adekwatnie do posiadanego bogatego doświadczenia zawodowego” – napisał Maciej Sytek. **ABO**

Wsie wypięknieją

W 137 sołectwach z całego regionu zrealizowane zostaną w najbliższym czasie projekty, które poprawią jakość życia na obszarach wiejskich i zaktywizować ich mieszkańców.

Podczas czerwcowej sesji radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie przez województwo pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego i zawarcie z nimi stosownych umów.

Na podstawie tego dokumentu do wielkopolskich sołectw (formalnie – poprzez odpowiednie gminy) trafi dofinansowanie w ramach VII edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”.

W sumie na ten cel z budżetu województwa przeznaczono ponad 3,2 mln zł. Dotacje na poszczególne przedsięwzięcia mieszczą się w przedziale od 10 do 30 ty-

się złotych. Dofinansowane projekty to najlepsze spośród 303 zgłoszonych do tegorocznej edycji konkursu.

Przypomnijmy, że głównym celem tej inicjatywy samorządu województwa jest aktywizacja mieszkańców obszarów wiejskich oraz wsparcie niewielkich projektów służących zagospodarowaniu przestrzeni publicznej na wsi, odtwarzaniu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego oraz kultywowaniu tradycji społeczności lokalnych.

Dzięki wsparciu województwa powstaną np. miejsca służące integracji i rekreacji mieszkańców wsi, plac zabaw, infrastruktura do aktywności fizycznej. Niektóre przedsięwzięcia polegają na uporządkowaniu przestrzeni publicznej obszarów wiejskich, inne z kolei służą upamiętnieniu historii związanej z danymi miejscami. **ABO**



Uszczelnić system

Dla uporządkowania składowania odpadów konieczne jest wprowadzenie nowych regulacji prawnych.

Powtarzające się (i w ostatnim czasie nagłaśniane przez media) przypadki składowania i magazynowania odpadów niebezpiecznych w miejscach do tego nieprzeznaczonych budzą niepokój i wymagają niezwłocznego podjęcia prac legislacyjnych – zauważyli radni w specjalnym stanowisku sejmiku. Zostało ono przygotowane z inicjatywy marszałka Marka Woźniaka, a przyjęte przez sejmik podczas czerwcowej sesji.

Radni zwracają uwagę, że „z jednej strony istnieje potrzeba oddziaływania, czy to w formie prewencji, czy też w drodze represji (już po dokonaniu działania niezgodnego z prawem), z drugiej zaś konieczne jest wyposażenie organów ochrony środowiska w instrumenty pozwalające na skuteczniejszą kontrolę prowadzonej działalności i egzekwowanie ustawowych obowiązków”. Podkreślają również, że „istotną regulacją o charakterze prewencyjnym byłoby zobligowanie podmio-



Radni uchwalili stanowisko podczas czerwcowej sesji sejmiku.

tów wykonujących działalność objętą pozwoleniem/zezwole- niem/koncesją do zabezpieczenia roszczeń z tytułu wystąpienia negatywnych skutków oraz szkód w środowisku”.

W stanowisku sejmiku podkreślono też, że skuteczne uszczelnienie systemu gospo-

darowania odpadami wymaga również zapewnienia dodatkowych funduszy na stworzenie nowych etatów w służbach ochrony środowiska, a także na doposażenie tych służb w niezbędne środki techniczne. Radni apelują o zmiany zarówno w prawie ochrony

środowiska, jak i w prawie karnym oraz w przepisach dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej.

Stanowisko wielkopolskiego sejmiku zostało skierowane do prezes Rady Ministrów, a także do marszałka Sejmu.

ABO

Wąskotorówki ze wsparciem

Cztery funkcjonujące w Wielkopolsce koleje wąskotorowe uzyskają, decyzją sejmiku, pomoc finansową z budżetu województwa.

Władze regionu od kilku lat udzielają wsparcia tym jednostkom samorządu terytorialnego z Wielkopolski, na terenie których wykonywane są przewozy kolejami wąskotorowymi.

Podczas czerwcowej sesji sejmiku radni przyjęli stosowną uchwałę, na mocy której powiaty gnieźnieński i średzki dostaną po 60 tysięcy złotych, miasto i gmina Śmigiel otrzyma 55 tysięcy złotych, natomiast powiatowi pilskiemu przypadnie 25 tysięcy złotych.

Pieniądze podzielono na podstawie wniosków złożonych przez trzech starostów i burmistrza Śmigla. Na co zostaną przeznaczone? Pomogą na przykład współfinansować naprawy torowisk i infrastruktury towarzyszącej, remonty budynków stacyjnych, utrzymanie taboru.

Jak podkreślono w uzasadnieniu do czerwcowej uchwały sejmiku, udzielone wsparcie umożliwi zachowanie czynnych kolei wąskotorowych, które stanowią część historii i kultury technicznej Wielkopolski.

ABO

Co będzie z karpiami?

Wielkopolski sejmik skrytykował próby odebrania rybakom śródlądowym rekompensat wodno-środowiskowych. Inspiracją było wcześniejsze podobne stanowisko przyjęte przez sejmik lubelski.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego wyraża zaniepokojenie planowanymi działaniami Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej zmierzającymi do cofnięcia unijnych dopłat wodno-środowiskowych dla rolników – hodowców karpia z jednoczesnym ich przeznaczeniem na potrzeby rybołówstwa morskigo. Przesunięcie środków

z Programu Operacyjnego Rybactwo i Morze 2014-2020 w wysokości 92 mln euro, które miały być przeznaczone na realizację rekompensat wodno-środowiskowych, pozbawi właścicieli stawów karpio- wych istotnego wsparcia, z którego korzystają od 2010 roku” – czytamy w stanowisku przyjętym przez radnych 19 czerwca.

Sejmikowego apelu nie poparli radni PiS, którzy tłumaczyli, że należałoby najpierw zapytać o argumentację stojącą za decyzjami ministerstwa.

– Pozbawienie tych dopłat oznacza nie tylko problemy dla producentów, ale i per-

spektywę znaczącego wzrostu cen ryb dla konsumentów – tak z kolei do podjęcia uchwały przekonywał podczas sesji przewodniczący sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Cieślak.

W stanowisku podkreślono, że planowane działania mogą spowodować upadek wielu gospodarstw rybackich, a rybactwo śródlądowe jest bardzo istotnym elementem gospodarki naszego województwa. Zajmujemy trzecie miejsce w kraju pod względem obszaru stawów hodowlanych, drugie w wielkości produkcji karpia, trzecie w produkcji pstrągów.

ABO

Radni na targach w Barcelonie



FOT. ARCHIWUM

Udział w targach Free From Food Expo był głównym celem czerwcowego wyjazdu studyjnego radnych z Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do Barcelony. To jedne z największych targów żywnościowych w Europie. Wystawiają się tam przede wszystkim producenci żywności bezglutenowej, bez laktozy i bez cukru, a także wegańskiej. Na zdjęciu – radni przy stoisku firmy Grano, która zajmuje się produkcją bezglutenowej żywności w Niedźwiadach pod Kaliszem.

ABO

Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– w odpowiedzi na interpelację Mikołaja Grzyba w sprawie wycinki drzew oraz uzupełnienia pobocza na DW nr 450 przebiegającej przez gminę Doruchów poinformował, że zostanie sporządzony plan wyrębu drzew na odcinku Stara Kuźnica-Doruchów i do 30 czerwca WZDW prześle do Urzędu Gminy stosowne wnioski o wydanie zezwolenia na wycinkę; niebezpiecznie zaniżone pobocza w pasie drogowym zostały już uzupełnione, a pozostałe zaniżenia będą sukcesywnie naprawiane. Odpowiadając na wniosek dotyczący budowy ciągów pieszo-rowerowych wzdłuż drogi nr 450 na odcinkach: Doruchów-Zalesie oraz Doruchów-Stara Kuźnica, przekazał, że ich realizacja nie jest możliwa w najbliższym czasie z uwagi na niedostateczne środki finansowe. Inwestycje te wymagają szerokiego zakresu prac na długości ok. 3 km, a ich szacowana wartość bez kosztów wykupu gruntu to 4 mln zł.

– odpowiadając na interpelację Andrzeja Pospieszynskiego w sprawie budowy obwodnicy Gostynia na DW nr 434, poinformował, że Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska decyzją z 9 czerwca 2017 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję środowiskową, od której strony mogą wnieść skargę w terminie 30 dni od dnia otrzymania decyzji. W przypadku niewniesienia skargi, po ogłoszeniu następnego naboru wniosków w ramach WRPO 2014-2020, planowane jest złożenie wniosku o dofinansowanie budowy obwodnicy Gostynia ze środków Unii Europejskiej.

– odnosząc się do interpelacji Jana Grzeška w sprawie poparcia starców mieszkających w Golinie dotyczących budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi krajowej nr 15 na odcinku Jarocin-Golina, przekazał, że dostrzegając potrzebę realizacji tej inwestycji, wystąpi z wnioskiem popierającym przedsięwzięcie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

– odpowiadając na interpelację Wiesława Szczepańskiego w sprawie potrzeb remontowych na drogach wojewódzkich na terenie powiatu wolsztyńskiego. Poinformował, że planowana jest rozbudowa DW nr 305 na odcinku od Solca do granicy województwa, której realizacja odbywa się etapami. Na DW nr 303 w bieżącym roku zostanie wyremontowana nawierzchnia na odcinku o długości 3,87 km, przebiegającym od granicy województwa do Chobienic. Dla budowy nowego mostu w Grójcu Wielkim w miejscu istniejącego obiektu zostanie zlecone opracowanie dokumentacji projektowej z przewidywanym terminem uzyskania wszystkich decyzji do końca 2018 roku i wtedy będzie można podjąć decyzję dotyczącą terminu realizacji tej inwestycji.

– odpowiadając w imieniu marszałka województwa na ponowną interpelację Marka Sowy w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia w obiekcie cegielni Bojanice skansenu-muzeum, zauważył, że w myśl Statutu Województwa Wielkopolskiego komisje Sejmiku Województwa Wielkopolskiego działają zgodnie z rocznym ramowym planem pracy, przyjmowanym przez sejmik. Mając na uwadze treść wcześniejszej odpowiedzi na interpelację w tej samej sprawie, dodał również, że o ewentualnym uwzględnieniu wizytacji obiektu cegielni Bojanice w planie pracy Komisji Kultury SWW na rok 2018 może zdecydować przewodniczący tej komisji.



Członek zarządu województwa Maciej Sytek

– w odpowiedzi na interpelację Waldemara Witkowskiego w sprawie wydłużenia okresów naborów wniosków o dofinansowanie projektów w ramach konkursów skierowanych do wielkopolskich przedsiębiorców wskazał, że w listopadzie każdego roku podaje się do

publicznej wiadomości harmonogram naborów wniosków o dofinansowanie projektów z WRPO 2014+ na następny rok. Czas naboru w przypadku konkursów skierowanych do przedsiębiorców każdorazowo jest dłuższy niż minimalny termin wynikający z ustawy. Ponadto dokumenty administracyjne, np. wynikające z prawa budowlanego, są wymagane od wnioskodawców dopiero po przeprowadzeniu oceny. Potencjalni wnioskodawcy dysponują więc czasem na zebranie niezbędnych dokumentów i zaświadczeń w celu złożenia aplikacji, a zarząd województwa każdorazowo uwzględnia stopień złożoności materii konkursowej, określając czas trwania naboru wniosków.

– w nawiązaniu do interpelacji Leszka Bierty wskazał, jakie zmiany zostaną wprowadzone po wyłonieniu najemcy obsługującego parking przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kaliszu oraz udzielił wyjaśnień, dlaczego konieczne jest wprowadzenie zmian organizacyjnych na parkingu przy szpitalu. W kwestii braku podwyżek dla szeregowych pracowników WSZ w Kaliszu poinformował, że obecna sytuacja finansowa szpitala nie pozwala na podwyżki.

– odpowiadając na interpelację Marka Sowy dotyczącą zapewnienia bezpłatnego parkowania dla pracowników Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie, wyjaśnił, że pracownicy mają zapewnione bezpłatne parkowanie, załączając stosowne zarządzenie dyrektora placówki, w którym określono zasady korzystania z bezpłatnego parkingu.

– odniósł się do interpelacji Dariusza Szmeczaka dotyczącej wydatkowania środków w Centrum Integracji Społecznej w Jarosławcu. Poinformował o wynikach przeprowadzonej kontroli problemowej w zakresie prawidłowości wydatkowania dotacji przekazanej z budżetu województwa. Przekazał, że do Departamentu Zdrowia UMWW nie wpłynęły żadne informacje czy skargi uczestników kursów w Centrum Integracji Społecznej w Jarosławcu dotyczące jego działalności, dlatego departament nie ma podstaw, aby przeprowadzić kontrolę problemową w powyższym zakresie. Podał również informację o tym, kiedy zostanie przeprowadzona kontrola sprawdzająca.

ABO

Kolej objazdem

Jak podczas remontu linii kolejowej E-20 dojechać z Poznania do Konina?

Pasażerowie podróżujący pociągami na linii Warszawa-Poznań muszą uzbroić się w cierpliwość. Kolejarze rozpoczęli (rozłożone na kilka etapów) prace remontowe na odcinku z Konina do Poznania.

– To sytuacja nadzwyczajna, którą musimy przetrwać. Mimo iż inwestycję prowadzi spółka PKP PLK SA, która powinna zaproponować pasażerom transport alternatywny, to nasze samorządowe Koleje Wielkopolskie wzięły na siebie odpowiedzialność za organizację komunikacji zastępczej – zaznaczył podczas konferencji prasowej (9 czerwca na Dworcu Letnim w Poznaniu) wicemarszałek Wojciech Janowski. – Zależy nam bo-

wiem na tym, by zminimalizować niedogodności, które czekają Wielkopolan korzystających z kolei, m.in. na krytycznym odcinku z Wrześni do Konina.

Trzeci tor bliżej

4 lipca przedstawiciele PKP, Urzędu Miasta Poznania i Urzędu Marszałkowskiego podpisali umowę na opracowanie studium wykonalności dla budowy trzeciego toru między stacjami Poznań Główny i Poznań Wschód. To tzw. wąskie gardło uniemożliwia obecnie zwiększenie ruchu pociągów na tym odcinku. Projektowanie studium potrwa 2 lata i będzie kosztować 1,3 mln zł.

Marek Nitkowski z zarządu Kolei Wielkopolskich przedstawił informacje na temat organizacji ruchu pasażerskiego pomiędzy Poznaniem i Koninem, gdzie zamiast pociągów jeżdżą teraz autobusy, których przejazdy skorelowano z pociągami relacji Poznań – Września i Konin – Kutno.

Dokładne rozkłady jazdy autobusów i pociągów umieszczono m.in. na tymczasowych przystankach autobusowych, w kasach biletowych na dworcach, w pociągach na tej trasie, a także na stronie internetowej www.koleje-wielkopolskie.pl.

Z kolei pociągi dalekobieżne z Poznania do Warszawy jeżdżą teraz dłużej, bo objazdem przez Gniezno i Inowrocław. RAK

Regionalne dożynki tym razem w Gnieźnie



Gniezno będzie miejscem tegorocznych, XIX Wojewódzko-Archidiecezjalnych Dożynek Wielkopolskich. 27 sierpnia za plony będziemy dziękować na placu św. Wojciecha i na gnieźnieńskim Rynku. 27 czerwca, podczas konferencji prasowej zorganizowanej u stóp gnieźnieńskiej katedry, na to wydarzenie zapraszali marszałek Marek Woźniak, prymas Polski i metropolita gnieźnieński abp Wojciech Polak, starosta gnieźnieński Beata Tarczyńska oraz prezydent Gniezna Tomasz Budasz. Gospodarze dożynek spotkali się także z ich starostami – Anną Frankiewicz z Pyszczyńska i Zbigniewem Stajkowskim z Klecka, którzy zaprezentowali swoje gospodarstwa i osiągnięcia. Więcej o programie dożynek i ich starostach – w kolejnym wydaniu „Monitora”. ABO

Nowa droga obok Volkswagena

Po roku prac budowlanych zakończyła się inwestycja drogowa związana z powstaniem fabryki samochodów pod Wrześnią.

30 czerwca we Wrześni odbyło się spotkanie (zorganizowane przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich i wykonawcę – firmę SKAN-SKA) podsumowujące budowę nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 432 na odcinku Grzymysławice-Oblaczkowo. W uroczystym otwarciu nowej trasy wzięli udział m.in. marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Janowski.

Województwo podjęło się budowy nowego przebiegu



Zamiast tradycyjnego przecięcia wstęgi było symboliczne odsunięcie barierki zagradzających wjazd na nową drogę.

drogi w związku z postawieniem przez koncern Volkswagen dużej fabryki pojazdów dostawczych pod Wrześnią. Inwestycja na DW 432 była realizowana w ramach Wiel-

kopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Kosztowała ponad 18 mln zł, z czego ponad 15 mln zł stanowiło dofinansowanie z pieniędzy unijnych.

Za te pieniądze powstał prawie trzykilometrowy odcinek trasy. Jego początek w postaci nowo wybudowanego ronda znalazł się na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 432 z drogą powiatową nr 2930 w rejonie miejscowości Grzymysławice, a koniec na nowym rondzie – skrzyżowaniu z drogą krajową nr 15 w miejscowości Oblaczkowo.

Wybudowano przy tym trzy skrzyżowania (w tym dwa ronda), wiadukt nad linią kolejową, ścieżkę pieszo-rowerową, chodniki, zjazdy, przepusty na rowach melioracyjnych i drogowych, elementy odwodnieniowe oraz oświetlenie drogowe. ABO

Wykształcą fachowców

W Kaliszu ruszy wkrótce Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego – pierwsza z pięciu takich placówek w regionie.

Centrum ma aktywizować zawodowo młodzież oraz współpracować z lokalnymi cechami rzemiosł, przedsiębiorcami i szkołami w ramach praktyk i staży. Będzie też propagować edukację zawodową dla młodzieży podejmującej naukę w szkołach branżowych, pomagając w wyborze fachu i wejściu w czynne życie zawodowe.

Jak ta pomoc będzie wyglądać w praktyce? Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów oraz ich rodzice uzyska-

ją pomoc z zakresu doradztwa zawodowego, planowania i rozwoju kariery, a także budowania osobistej marki na rynku pracy.

– Rozwój przedsiębiorstwa stawia wyzwania dla obszaru edukacji, również tej pozaszkolnej. Dlatego tak ważna jest integracja środowiska przedsiębiorców, izb rzemieślniczych i szkół branżowych – stwierdziła Marzena Wodzińska z zarządu województwa podczas konferencji prasowej, która odbyła się 23 czerwca w kaliskiej Izbie Rzemieślniczej.

Samorządowe placówki w Kaliszu, Pile, Lesznie, Koninie i Poznaniu powstaną w efekcie marcowej decyzji sejmiku województwa. RAK

Promujemy aktywnych seniorów

W dniach 12-14 czerwca w Rokosowie odbyła się Wiosenna Szkoła Wielkopolskich Rad Seniorów.

Integracyjno-szkoleniowe spotkanie, w którym wzięli udział przedstawiciele 26 gminnych i miejskich rad seniorów z Wielkopolski, zorganizowała (na zlecenie samorządu województwa) Fundacja „Zaczyn”.

– Organizujemy szkołę rad seniorów w Wielkopolsce, bo tutaj samorządy gminne i wojewódzki stworzyły odpowiedni klimat – stwierdził 12 czerwca, podczas konferencji prasowej w UMWW w Poznaniu, Przemysław Wiśniewski z „Zaczynu”. – Tylko 2-3 województwa w Polsce realizują spójną politykę senioralną.

A seniorzy nie są przecież problemem tylko wyzwaniem!

– Samorząd województwa dostrzega ich potrzeby. Chcemy, aby seniorzy bardziej zaistnieli w swoich lokalnych społecznościach, aby byli bardziej przedsiębiorczy – podkreśliła Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

– Ludzie nie powinni bać się starości – wtórował zastępca prezydenta Poznania Jędrzej Solarski. – Staramy się im pomagać, np. poprzez inicjatywę „złotej rączki”, czyli fachowca naprawiającego bezpłatnie drobne usterki.

Samorządowcy zamierzają też w przyszłości wypracować wspólne porozumienie, wspierające potrzeby starszych ludzi. RAK

Lednica jak co roku stała się wyspą poezji

Co roku od 21 lat na Lednicy spotykają się młodzi poeci i twórcy o różnych zamiłowaniach.

Tegoroczne lednickie święto poezji odbyło się 27 maja w Bibliotece i Domu Kultury w gminie Łubowo oraz w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Młodzi twórcy spotkali się tam, aby wziąć udział w finale XXI Lednickiej Wiosny Poetyckiej.

Idea „Wiosny” – której pomysłodawczynią i organizatorką jest poetka Stanisława Łowińska – to propagowanie młodych talentów oraz sztuki słowa, łączącej różne dyscypliny. Spotkanie ma na celu także kształtowanie patriotyzmu, wiedzy przyrodniczej, historycznej i geograficznej



Uczestnicy lednickiego święta poezji.

o ziemi lednickiej oraz sprzyja rozwojowi twórcemu młodzieży.

Jury pod przewodnictwem Andrzeja Sikorskiego – poety i archeologa – najwyższą ocenę zestaw wierszy nadesłany przez Oliwię Panufnik ze Słupcy (laureatka została zaproszona przez europosła An-

drzeja Grzyba do Brukseli). Druga nagroda przypadła Amelii Orłowskiej z Poznania. Dwie równorzędne trzecie nagrody otrzymali: Dominik Bartkowiak i Klaudia Sobek z Poznania. Wyróżnienia przypadły natomiast Wiktorii Kopeckiej oraz Sandrze Leśnińskiej. Alina Szulczyk

Specjalnym wyróżnieniem za wiersz o Mazurku Dąbrowskiego uhonorowano Kamila Karwackiego z Poznania. Monika Kaźmierska z Gniezna otrzymała wyróżnienie za wiersz o tematyce lednickiej. W Turnieju Jednego Wiersza jury pod przewodnictwem Agnieszki Mąki ni najwyższą ocenę wiersz Anny Kasprzyk z Łubowa, nagrodę publiczności przyznano zaś Alicji Bazuлке z Lednogóry.

Majowe spotkanie młodych (tradycyjnie zakończone posadzeniem symbolicznej wierzby w Gaju Poezji) odbyło się pod patronatem marszałka Marka Woźniaka i kurator oświaty Elżbiety Leszczyńskiej. Alina Szulczyk



Zdaniem gospodarza



Julian Mazurek,
starosta
międzychodzki

„Kraina 100 Jezior” to wymarzone miejsce dla każdego, kto szuka relaksu. Oferujemy blisko 100 akwenów, których atutem są czysta woda i kąpieliska z rozwiniętą infrastrukturą. Inwestowaliśmy i cały czas inwestujemy w infrastrukturę drogową, szkoły, szpital oraz domy pomocy społecznej. Przeprowadziliśmy termomodernizację wszystkich placówek, dzięki której oprócz oszczędności w kosztach utrzymania mamy estetyczne i zadbane obiekty.

Starostwo w Międzychodzie utrzymuje dwa domy pomocy społecznej: Piłka-Zamyślin oraz Łęczeczki, które są bazą pobytu dla osób starszych o bardzo wysokim standardzie. Stawiamy na podniesienie jakości i efektywności nauczania w naszych placówkach oświatowych. W ostatnim roku przy Liceum Ogólnokształcącym powstało nowoczesne, wielofunkcyjne boisko. Chcemy propagować aktywność fizyczną wśród młodzieży.

Chcemy być urzędem bardziej dostępnym dla klienta, dlatego przechodzimy modernizację i aktualizację geodezyjnych rejestrów publicznych.

Oprócz usług publicznych nasz powiat stawia na rozwój gospodarki.

Wiodącymi zakładami są m.in. Huta Szkła w Sierakowie, produkująca zdrową żywność Primavika, pielęgnująca tradycję Międzychodzka Pomona i zakłady mięsne w Kłosowicach.

Kraina 100 jezior

Powiat międzychodzki to raj dla wodniaków i grzybiarzy.

Powiat międzychodzki jest położony w zachodniej części Wielkopolski, na granicy z województwem lubuskim. Obejmuje 4 gminy: Międzychód, Sieraków, Kwilcz i Chrzypsko Wielkie. Charakterystyczną cechą powiatu są liczne akwenty, stąd nazwa „Kraina 100 Jezior”. Dodają one uroku mocno pofalowanemu terenowi, który tworzy polodowcowy krajobraz Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego. Można tu znaleźć np. jeziora o ponad 300-hektarowej powierzchni i bardzo głębokie, a każde z nich ma czystą, bogatą w ryby wodę, co doceniają zwłaszcza amatorzy sportów wodnych oraz wędkarze.

Nad jeziorami znajdują się malownicze plaże i ośrodki wypoczynkowe, a bazę noclegową uzupełnia ponad 50 gospodarstw agroturystycznych. Niedaleka odległość od Poznania ułatwia turystom przyjazd na krótki wypoczynek do Sierakowa, Mierzyna koło Międzychodu, Chrzypaska, Prusimia.

Co przyciąga gości w te strony?

Powiat sięga do południowej części Puszczy Noteckiej. Niemal połowę drzewostanu stanowią tutaj bory sosnowe, które jesienią zachęcają do grzybobrania, a zimą do kuliągów i polowań. Ostatnio oznakowano sieć szlaków rowerowych, a także trasy piesze, np. nordic walking. Oryginalnym szlakiem są m.in. Aleje w Chalinie – na jabłoniowym szlaku



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W MIĘDZYCHODZIE

W punkcie widokowym w Łęczeczkach można obejrzeć panoramę okolicznych jezior oraz nietypowy pomnik w kształcie grzyba.

można odnaleźć sędziwe jabłonie, ukazujące dziedzictwo starych odmian.

Na co jeszcze warto zwrócić uwagę w powiecie międzychodzkiem?

Zachowało się tu dużo dworców i pałaców, np. pałac w Białokoszu, w którym mieści się hotel i restauracja. Atrakcją sezonu wiosennego są pola upraw tulipanów znanego hodowcy Bogdana Królika w Chrzypsku Wielkim. Co roku w majówkę odbywają się tam prestiżowe Międzynarodowe Targi Tulipanów. Niewątpliwą atrakcją jest też doroczna Parada Lokomotyw i okolicznościowe przejazdy pociągów retro, które są zachętą do odwiedzenia tego pięknego zakątka Wielkopolski.

Warto też zajrzeć do Muzeum – Zamku Opalińskich

w Sierakowie, Muzeum Regionalnego w Międzychodzie i Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie. Spośród obiektów wartych zwiedzenia można wymienić też gotycki kościół w Kamionnie z 1499 r.

Jedną z największych turystycznych atrakcji regionu jest Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach, w którym znajduje się skansen z bardzo bogatymi zbiorami dotyczącymi „ginących zawodów” i ciekawą ofertą edukacyjną dla dzieci.

Ofertę aktywnego wypoczynku wodnego wzbogaca zrewitalizowany Stary Port na rzece Warcie w Międzychodzie. Powstała tutaj nowoczesna stacja wodna, dobry przystanek na trasie „Wielkiej Pętli Wielkopolski”. Odpoczywający w okolicach Międzychodu turyści

mogą tam wypożyczyć kajaki i rowery.

Z kolei w punkcie widokowym w Łęczeczkach, oprócz przepięknej panoramy, godnym podziwu jest pomnik w kształcie grzyba, odsłonięty w pierwszych minutach 2001 roku jako pierwszy pomnik na świecie w nowym tysiącleciu.

Gospodarze tereny powiatu rozwijają się z umiarem i w zgodzie z ekologią. Na terenie powiatu prężnie działa wiele stowarzyszeń, fundacji czy organizacji, np. LGD „Puszcza Notecka”. Oprócz rolnictwa, przeważa przetwórstwo rolno-spożywcze i budownictwo.

Ostatnio nadzieje na szybki rozwój powiatu w najbliższych latach obudziło odkrycie złóż ropy gazów łupkowych na tym terenie. **RAK**

Leczą z nałogu

W powiecie międzychodzkiem (w niewielkiej wsi Charcice, gmina Chrzypsko Wielkie) od lat funkcjonuje podległy samorządowi województwa Zakład Leczenia Uzależnień.

Kto znajdzie pomoc w Charcicach? Zakład słynie głównie z kilkutygodniowych terapii dla osób uzależnionych od alkoholu. Leczenie stacjonarne skierowane jest do osób od lat zmagających się z nałogiem.

Sprawdzony program terapeutyczny pomógł tysiącom alkoholików, którzy zaufali lekarzom i terapeutom, postawili na leczenie, trzeźwienie, wybierając abstynencję i godne życie.

Co obejmuje program? Na przykład zajęcia grupowe, indywidualne spotkania z terapeutą prowadzącym leczenie, trening asertywnych zachowań abstynenckich, warsztaty zapobiegania nawrotom choroby, muzykoterapię. **RAK**

Stawiają na turystykę, edukację i ekologię

Dzięki wsparciu samorządu województwa i przy udziale pieniędzy unijnych w powiecie międzychodzkiem udało się zrealizować kilkadziesiąt ciekawych przedsięwzięć.

Jednym z nich jest nowoczesne obserwatorium astronomiczne w Chalinie, które powstało przy miejscowym Centrum Edukacji Przyrodniczej. Sprzęt do profesjonalnej obserwacji nieba będzie wykorzystywany w edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży podczas „zielonych szkół” czy otwartych imprez astronomicznych oraz do prowadzenia badań naukowych.

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie (wspólnie z podobną tego typu placówką w Łądzie; obie należą do Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego) zrealizował też inny projekt, wsparty z WRPO 2007-2013. Przed-



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA

Piękne plaże (niektóre zagospodarowano przy udziale dotacji z PROW) i jeziora są wizytówką powiatu międzychodzkiego. Na zdjęciu – obiekt nad Jeziorem Jaroszewskim w Sierakowie.

sięwzięcie pn. „Edukacja zmysłami – widzę, słyszę i czuję, czyli zwiększenie atrakcyjności edukacyjnej – wyposażenie OEP w Chalinie i Łądzie” kosztowało niemal 113 tys. zł, z czego ponad 77 tys. stanowiła dotacja z Unii Europejskiej.

Co jeszcze udało się zrobić w powiecie dzięki wsparciu z Brukseli?

Gmina Międzychód zainwestowała 2 mln zł (1,2 mln zł dotacji z WRPO) w projekt pn. „Centrum Turystyki rowerowej i wodnej wraz ze ścieżką rowerową i zapleczem sportowo-rekreacyjnym wzdłuż szlaku R1 w Puszczy Noteckiej w Międzychodzie”. Samorządowcy zdobyli też grant w wysokości 3,7 mln zł na budowę kanalizacji sani-

Powiat międzychodzki



Lekcja z historii: Historia samorządu powiatowego jest krótka, bo powiat międzychodzki jest jednym z najmłodszych. Utworzono go w 1999 roku w ramach reformy administracyjnej. Według danych GUS, powiat międzychodzki ma najmniejszą liczbę mieszkańców w województwie wielkopolskim. Podobnie zresztą siedziba samorządu, Międzychód, jest także najmniejszym demograficznie miastem powiatowym w regionie.

Powiat międzychodzki w liczbach:

- powierzchnia – 736,44 km²
- liczba ludności – 37.084
- gęstość zaludnienia – 50,4 os./km²
- mieszkańcy miast – 45,6 proc.
- mieszkańcy wsi – 54,4 proc.

Ciekawostki:

- W Sierakowie znajduje się najstarsze stado ogierów na ziemiach polskich z ponad 180-letnią tradycją.
- Radusz – wieś, która wyginęła. Na terenie Puszczy Noteckiej w 1700 r. założono największą na tym terenie wieś. Osiedlano tu podejrzanych o bunt i skazanych na wygnanie oficerów cesarskiej armii niemieckiej, którzy mogli cieszyć się tam nieograniczoną swobodą. W 1942 r. Radusz wywłaszczono, aby powiększyć obwód łowiecki. Rok później zaprzestano polowań, a wsi nigdy nie odbudowano. Wieś zamieszkiwało ponad 600 mieszkańców w 90 domach. Obecnie to miejsce porasta las, w którym pozostały jedynie głębokie piwnice i cmentarz ewangelicki.

Sąsiednie powiaty:

- czarnkowsko-trzcianecki
- szamotulski
- nowotomyski
- międzyrzecki (lubuskie)
- strzelecko-drezdenecki (lubuskie)





Ukraińca pilnie zatrudnię...

Niska stopa bezrobocia i sytuacja demograficzna w Polsce sprawiają, że firmom zaczyna brakować rąk do pracy. Z pomocą przychodzą Ukraińcy, którzy świetnie odnajdują się m.in. w Wielkopolsce.

Piotr Ratajczak

W sklepach, marketach, na budowach, w restauracji czy na stacji benzynowej – niemal codziennie możemy spotkać ukraińskich pracowników, którzy (podobnie jak przed dekadą Polacy wyjeżdżający za chlebem do Wielkiej Brytanii czy Niemiec) przyjechali do naszego kraju w poszukiwaniu zatrudnienia i godnych zarobków.

– Przyjechałem do pracy w Poznaniu w grudniu 2015 r. W okolicach Iwano-Frankiwsk (miasto na zachodniej Ukrainie, na przedgórzu Karpat) brakowało ofert dla ludzi z moim wykształceniem, nie można tam było rozwijać się zawodowo – opowiada 32-letni Oleksandr Yaremko, monter instalacji światłowodowych, który na Ukrainie zdobył wyższe wykształcenie i tytuł inżyniera z zakresu techniki komputerowej. – Tutaj na zlecenie poznańskiej Inei budujemy sieci cyfrowe, kładziemy kable telefoniczne, spawamy kable światłowodowe.

Oleksandr Yaremko pracuje legalnie: ma zezwolenie na pracę i kartę pobytu do 2020 r. Wykonuje zajęcia zgodne ze swoimi kwalifikacjami i wykształceniem, jest zadowolony z warunków pracy i wynagrodzenia, kilkukrotnie wyższego od zarobków proponowanych za wschodnią granicą Polski. Jak wygląda jego sytuacja na tle innych osób?

Raczej mężczyzna

Z danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu wynika, że przeciętny imigrant z Ukrainy to mężczyzna (58 proc.), najczęściej po 45. lub do 25. roku życia. Obecnie liczniej przyjeżdżają osoby młode (ponad 28 proc.), pochodzące z rejonów zagrożonych konfliktem zbrojnym.

Blisko 38 proc. przyjeżdżających legitymuje się wyższym wykształceniem, a ponad 54 proc. ma wykształcenie średnie. 64 proc. pracuje poniżej swoich kwalifikacji. Zatrudnieni są w głównie przy wykonywaniu prostych prac w gospodarstwach domowych, w budownictwie oraz w rolnictwie. Ich średnie wynagrodzenie wynosi 2100 zł netto, z którego trzecia część przeznaczają na utrzymanie rodziny na Ukrainie, gdzie zarobki są zresztą znacznie niższe.

– U nas mogłem zarobić maksymalnie około 80 dolarów



Andriy Atamanchuk (z lewej) i Oleksandr Yaremko nie chcą wracać na Ukrainę, bo praca w Poznaniu daje im większe możliwości rozwoju i wyższe zarobki.

miesięcznie – przynajmniej 36-letni Andriy Atamanchuk, pracujący razem z Oleksandrem w Inea Parku w podpoznańskim Wysogotowie. – Tutaj dokładnej kwoty zarobków zdradzić nie mogę, bo chroni ją zapis w moim kontrakcie, ale otrzymuję kilkukrotnie wyższą stawkę.

Zatrudnienie Ukraińców to dla wielu polskich firm jedyna szansa na szybkie znalezienie rąk do pracy. W ostatnim czasie trzykrotnie dyskutowano o tym w Wielkopolsce: 27 kwietnia podczas Forum Gospodarczego Wielkopolska – Ukraina, 30 maja w trakcie konferencji pn. „Cudzoziemcy na wielkopolskim rynku pracy” oraz 6 czerwca na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy w Poznaniu.

Niedobór kadr

– Niskie bezrobocie to ogromna wartość, ale też bariera dla wielu firm, które narzekają na brak wykwalifikowanych pracowników. W Poznaniu i powiecie poznańskim pracuje już około 50 tys. Ukraińców – zauważył 27 kwietnia prezydent Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Wojciech Kruk.

– Prawie co trzeci pracodawca deklaruje, że chce w tym roku zatrudnić ludzi, z tego 59 procent pracowników niskiego szczebla. Ponad 53 proc. firm handlowych ma problemy z rekrutacją kadr, a blisko 40 proc. chce zatrudnić osoby z Ukrainy. Zatrudnianie cudzoziemców to potrzeba związana z niedoborem kadr, a nie optymalizacja kosztów – tak 6 czerwca o procesie asymilacji pracowników z Ukrainy w Wielkopolsce mówił Jacek Kulik z Konfederacji Lewiatan.

Skąd te problemy z niedoborem kadr? Dlaczego zaczyna u nas brakować ludzi do pracy, zwłaszcza do prostych prac?

Przyczyn jest kilka: niezła koniunktura gospodarcza i wzrost PKB, niska stopa bezrobocia (w Wielkopolsce 4,2 proc., a w powiecie poznańskim zaledwie 2 proc.) oraz

nie miały problemów ze skompletowaniem załogi. Teraz jednak rejestry PUP są niewystarczające, by zaspokoić potrzeby przedsiębiorców, dlatego do Wielkopolski przyjeżdża coraz większa rzesza pracowników ze wschodu, głównie z Ukrainy – tłumaczył 30 maja Michał Stuliński, wicedyrektor Woje-

➤ W 2016 r. roku pracodawcy z Wielkopolski zgłosili zamiar zatrudnienia na pół roku 130 tysięcy ukraińskich pracowników.

sytuacja demograficzna w kraju. W Wielkopolsce od 2015 r. ubywa ludzi w wieku produkcyjnym, a przywracanie na rynek pracy osób biernych zawodowo (pozostających w rejestrach PUP) wcale nie jest takie proste.

– W poprzednich latach bezrobotni z urzędów pracy zasilali rynek pracy i firmy

wódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu.

Ułatwiają życie

Trudno jednoznacznie stwierdzić, ilu Ukraińców pracuje obecnie w Polsce. Urzędnicy mówią bowiem tylko o oficjalnych statystykach, nie liczą zatrudnionych „na czarno”.



Pracowników wśród Ukraińców szukają m.in. restauracje.

– W ubiegłym roku pracodawcy z Wielkopolski zgłosili zamiar zatrudnienia na pół roku 130 tysięcy ukraińskich pracowników. Nie wszyscy podjęli pracę, ale i tak jest to ogromna liczba osób, którym trzeba pomóc poruszać się na rynku pracy – tłumaczy Barbara Kwapiszewska, dyrektor WUP. – Dlatego urząd przygotowuje się do utworzenia strony internetowej dla Ukraińców.

Na jaką jeszcze pomoc mogą liczyć nasi sąsiedzi? Centrum Badań Migracyjnych utworzyło biuro Migrant Info Point, oferujące bezpłatne wsparcie informacyjno-doradcze dla obcokrajowców.

– Pomagamy znaleźć zatrudnienie, uzyskać zezwolenie na pracę, załatwić formalności w urzędach, np. związane z podejmowaniem własnej działalności gospodarczej – wymienia asystentka imigranta Izabela Czerniejewska. – Ale ułatwiamy też codzienne życie: wizytę w szpitalu, naukę języka polskiego, przyjazd rodziny.

Zarówno organizacje pozarządowe, jak i firmy pośredniczące w zatrudnianiu Ukraińców, pomagają im zaaklimatyzować się w Wielkopolsce. Stąd bezpłatne porady prawne, doradztwo zawodowe, spotkania ze specjalistami.

Imigranci doceniają te starania. Oceniając Polskę, najwyższe noty stawiają za stosunek Polaków do obywateli Ukrainy, wynagrodzenia, relacje ze współpracownikami i przełożonymi oraz warunki pracy. Kolejne powody decyzji o wyjeździe do pracy w Polsce to duże bezrobocie na Ukrainie oraz chęć polepszenia warunków życia.

A co im się nie podoba?

– Mam problem z zapewnieniem córce szkoły w Poznaniu, bo chciałbym ją tutaj ściągnąć razem z żoną – tłumaczy Andriy Atamanchuk. – Brakuje też nadal odpowiedniej liczby kursów doszkalających z języka polskiego. No i trzeba by skrócić kolejki na przejściach granicznych, choć to raczej uwaga kierowana pod adresem ukraińskich strażników.

Kłopot z wizami

Obawy polskich firm budzą jednak niedawno uchwalone przez Parlament Europejski zmiany w systemie wizowym. Unia Europejska postanowiła, że obywatele Ukrainy nie będą potrzebowali wiz, by poruszać się po krajach strefy Schengen. Choć bez pozwolenia na pracę nie będą mogli legalnie za-

trudnić się w krajach unijnych, to być może nie będą już tak chętnie przyjeżdżali do pracy w Polsce.

– Jak inwestować w szkolenia Ukraińców, gdy oni za chwilę wyjadą? – zastanawiają się pracodawcy.

– Otwarcie strefy Schengen budzi nasze obawy – potwierdza Michał Stuligrosz.

– Wiele osób faktycznie może wyjechać dalej na zachód, zwłaszcza tych z niskimi kwalifikacjami. Po co zbierać truskawki w Polsce za kilka złotych, jak w Szwecji płacą kilka razy więcej? – zauważa Oleksandr Yaremko. – Choć sam nigdzie się nie wybieram. W Poznaniu mam dobre warunki pracy i zatrudnienie w swoim zawodzie.

– Nie ma reguły. Część osób w poszukiwaniu lepszych zarobków z pewnością wyjedzie, ale inni szukają stabilizacji i swojego miejsca na ziemi – dodaje Andriy Atamanchuk.

Przedsiębiorcy domagają się zmian w polskim prawie, ułatwiających zatrudnianie cudzoziemców. Rekomendują stworzenie warunków do swobodnej cyrkulacji zarobkowej z minimum formalności, utworzenie długofalowej perspektywy oraz mechanizmów zachęcających do dłuższego pobytu cudzoziemców, regularne i systemowe monitorowanie rynku pracy, a także zachęty do podejmowania przez nich studiów w Polsce. Chcą też wnioskować do ministerstwa o możliwość doszkalania pracowników z Ukrainy ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego.

– Mamy możliwość obserwowania, jak przebiegał proces asymilacji imigrantów w krajach zachodnich i korzystania z ich doświadczeń – zauważa Wojciech Kruk. – W oparciu o pracowników z Ukrainy można będzie w przyszłości budować naszą ekspansję gospodarczą w tym kraju.

Liczba Ukraińców znacznie się u nas zwiększa. I choć formalnie zezwolenie na pracę uzyskało w Wielkopolsce zaledwie 10 proc. z nich (13 tysięcy na ponad 130 tys. oświadczeń pracodawców zarejestrowanych w PUP), to i tak są widoczni i potrzebni wielkopolskiej gospodarce. Przed urzędnikami i firmami stoi teraz nie lada zadanie, by wykorzystać potencjał, wiedzę i doświadczenie zwłaszcza tych, którzy posiadają wysokie kwalifikacje.



Jak widzą nasz region młodzi radni?

7 czerwca w Poznaniu odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmiku Młodzieży Województwa Wielkopolskiego.



FOT. SX A. BOIŃSKI

Obrodam młodzieżowego sejmiku przysłuchiwali się też dorośli radni, pełniąc m.in. funkcję mentorów podczas prac czterech komisji. Więcej zdjęć – na www.umww.pl/smww.

Obrazy pn. „Marzenia młodzieży o Wielkopolsce 2020+” poprzedziły kilkumiesięczne przygotowania w szkołach. Pierwszym etapem projektu było bowiem przygotowanie przez dwuosobowe zespoły uczniowskie pracy pt. „Stąd jesteśmy! Nasza <<Mała Ojczyzna>> w naszych marzeniach”, a następnie przedstawienie jej przed powołaną w starostwie komisją rekrutacyjną. Autorzy najlepszych prac spotkali się 7 czerwca w Poznaniu na wspólnych obradach.

– Mam nadzieję, że to przedsięwzięcie przyczyni się do lepszej promocji samorządu województwa, a uczniom ułatwi zrozumienie zasad funkcjonowania wielkopolskiego sejmiku – stwierdziła, witając uczestników i gości obrad przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, inicjatorka czerwcowego przedsięwzięcia, która omówiła też kilka prac przygotowanych przez młodzież w eliminacjach powiatowych. Pojawiły się w nich takie pomysły, jak poprawa komunikacji w regionie, wsparcie imprez kulturalnych i aktywności sportowej, pomoc dla rodzin i rozwój źródeł geotermalnych oraz... energetyki jądrowej.

Większość uczniów deklarowała przy tym chęć pozostania w swoich miejscowościach, pod warunkiem stworzenia im możliwości korzystania z wszelkiej infrastruktury w takim zakresie, jak jest to w większych miastach.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych reprezentujących wielkopolskie powiaty zapoznali się z zasadami działalności poszczególnych organów samorządu województwa. O sejmiku jako regionalnym parlamencie mówiła Zofia Szalczyk, prezentując najważniejsze zadania i podejmowane uchwały, zasady funkcjonowania, podział na kluby radnych i sejmikowe komisje.

Z kolei zadania regionalnego „rządu”, czyli Zarządu Województwa Wielkopolskiego przedstawił marszałek Marek Woźniak, któremu towarzyszył wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– Żyjemy w czasach, w których musimy stawiać trudne pytania. Wy – młodzi ludzie – musicie zastanowić się nad przyszłością Europy i pomyśleć o tym, jak przezwyciężyć indywidualną chęć konkurowania – zaapelował do młodzieży Marek Woźniak. – Ważne, byście potrafili wybierać dla na-

szej przyszłości dobre scenariusze. I pamiętajcie o dwóch słowach, bez których trudno założyć szczęśliwy scenariusz: to wspólnota i odpowiedzialność. A właściwie – odpowiedzialność za wspólnotę.

O odpowiedzialności za wspólne wartości i europejskie dziedzictwo (otwartość na świat, inne kultury, dialeg), a także o znaczeniu regionów dla spójności i przyszłości Europy opowiadał z kolei Peter Von Unruh, przedstawiciel Landtagu Hesji, z którą Wielkopolska ściśle współpracuje.

Sesja sejmiku młodzieży została przeprowadzona na wzór prac, jakie mają miejsce podczas obrad dorosłych. Radni brali udział w głosowaniach, wybrali spośród swojego grona sekretarzy i przewodniczących komisji (przedsiębiorczości, środowiska, kultury, edukacji i rodziny), a przede wszystkim przedyum sejmiku.

Przewodniczącym został Mateusz Zych z Wągrowca, a funkcję wiceprzewodniczących pełnili: Magdalena Jurgiel z Trzcianki, Mikołaj Primdike z Grodziska Wlkp. i Rokšana Adameczyk z Jarocina. Jakie postulaty (zarówno w trakcie posiedzeń komisji, jak

i podczas sesji) udało się wspólnie wypracować?

Młodzi chcą położyć większy nacisk na kształcenie praktyczne z zakresu podstawowej ekonomii oraz zakładania i prowadzenia firmy. Inkubatory przedsiębiorczości i parki technologiczne w subregionach województwa pozwoliłyby na rozwój młodych naukowców.

Radni zaproponowali także stworzenie „systemu ostrzeżenia” – rankingu najgorszych i najlepszych placówek edukacyjnych w Wielkopolsce. Z kolei system warsztatów otwartych z zakresu kultury i sztuki dla szkół ponadgimnazjalnych czy nowe centra edukacji ekologicznej mają zaspokoić deficyt wiedzy o ekologii czy uzupełnić ofertę kulturalną w mniejszych miejscowościach.

Te postulaty złożyły się na końcowy dokument przedstawiający „Marzenia młodzieży o Wielkopolsce 2020+”.

– Trzeba dziś solidnie pracować z młodzieżą w zakresie wychowania obywatelskiego, by za kilka lat, w co wierzę, podobne działania przyniosły nam wzrost frekwencji w wyborach samorządowych – podsumowała obrady Zofia Szalczyk. RAK



Pasję i zaangażowanie widać było zwłaszcza podczas merytorycznych obrad komisji.



Były gorące dyskusje, ale nie brakowało też sytuacji wywołujących uśmiechy na twarzach.



Prezydium młodzieżowych obrad w ich sprawnym przeprowadzeniu pomagała przewodnicząca sejmiku i inicjatorka wydarzenia Zofia Szalczyk.



Podstawowe informacje o funkcjonowaniu zarządu województwa i urzędu przedstawił młodym radnym marszałek Marek Woźniak.

Z Poznania na antypody

Wielkopolanin, który upamiętnił imię Tadeusza Kościuszki w Australii.

W Poznaniu, w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan pod kościołem pw. św. Wojciecha, od 1997 roku znajduje się masywny sarkofag, kryjący szczątki jednego z najwybitniejszych polskich podróżników, zazwyczaj niełączonych z Wielkopolską. A jednak...

Paweł Edmund Strzelecki, bo o nim mowa, urodził się 20 lipca 1797 roku w Głuszynie koło Poznania, w rodzinie średnio zamożnego szlachcica Franciszka i Anny z Raczyńskich. Szczegóły z życia osobistego przyszłego podróżnika nie są znane, opierają się na przypuszczeniach i nieścisłościach. W zasadzie poza opisami jego podróży można się tylko domyślać – na podstawie źródeł wtórnych i relacji – gdzie był i czego dokonał.

Panna z Więckowic

W latach 1810-1820 Strzelecki pobierał nauki w Warszawie i w Krakowie. Przypuszcza się, że uczęszczał do warszawskiej szkoły pijarów, potem do pruskiej Szkoły Rolniczej Alberta Conrada Tharea i wreszcie, po przeszkoleniu, miał uzyskać stopień podchorążego w pruskiej kawalerii.

W 1820 roku podjął pracę wychowawcy w rodzinie Turnów w Więckowicach, gdzie poznał piętnastoletnią Aleksandrynę (Adynę), córkę państwa domu. O ślubie posażnej panny z wychowawcą nie było mowy, więc młodzi zaplanowali wspólną ucieczkę. Sprawa się jednak wydała i Paweł E. Strzelecki musiał opuścić Więckowice. Listowny kontakt między młodymi mimo wszystko trwał nadal i z czasem uczucie przekształciło się w trwałą przyjaźń.

Floreny Sapięhy

Smutne doświadczenie skłoniło Strzeleckiego do podróży. Od brata i siostry otrzymał 800 talarów jako część spadku po rodzicach i ruszył w drogę po Europie. Był w Czechach, Austrii, Szwajcarii, we Włoszech i w Dalmacji. Poznał wtedy księcia Franciszka Sapięhę, który w latach 1825-1829 zatrudnił Strzeleckiego jako zarządcę jednego z majątków na Mohylewsczyźnie. Po śmierci Sapięhy odziedziczył majątek, który w wyniku pertraktacji z synem księcia został ograniczony do kwoty 45 tysięcy florenów, czyli dukatów. Suma ta w pełni pozwo-

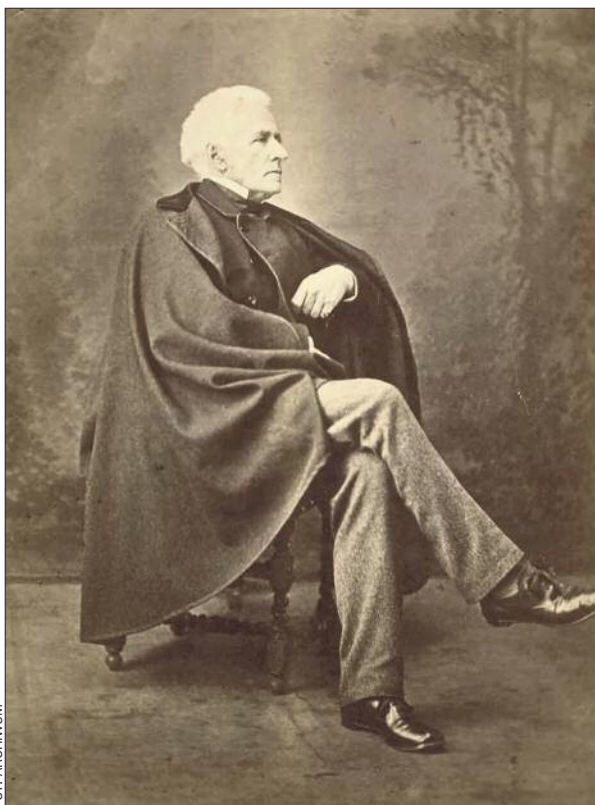
liła Strzeleckiemu osiągnąć niezależność finansową oraz umożliwiła podróżowanie. Istnieją też przesłanki o zaangażowaniu Strzeleckiego w wydarzenia związane z powstaniem listopadowym, co miało go zmusić do opuszczenia ziem polskich.

W latach 1830-1831 przebywał we Francji, a następnie udał się do Anglii. Był to czas intensywnej nauki. Paweł E. Strzelecki miał wtedy podjąć studia nad geografią i geologią, zaczął podróżować po Anglii, Szkocji, ruszył też w Pireneje i na Wyspy Zielonego Przylądka. Połknął podróżniczego bakcyła.

Dookoła świata

Wreszcie 8 czerwca 1834 roku wyruszył z Liverpoolu w dziewięcioletnią podróż dookoła świata. Pierwszy rok poświęcił na dokładne badanie Stanów Zjednoczonych i południowej Kanady. Odbył rejs po Morzu Karaibskim i Zatoce Meksykańskiej, odwiedził tamtejsze wyspy i Meksyk. W 1835 roku w Kanadzie, w okolicach jeziora Ontario, odkrył pokłady miedzi.

W styczniu 1836 r. wyładował w Rio de Janeiro i rozpoczął badanie Ameryki Południowej. Przebywał w Urugwaju, Argentynie, Brazylii i w Chile, gdzie (podobnie jak w Ameryce Północnej) prowadził badania meteorologiczne, etnograficzne, a w Meksyku badał miejscowe kopalnie złota i srebra. Wtedy właśnie zaczął zdecydowanie występować przeciwko niewolnictwu i eksterminacji ludności indiańskiej przez białych przybyszów. Z pewnością był



FOT. ARCHIWUM

➤ Choć od 1830 roku przebywał poza Polską, Strzelecki nigdy nie zapomniał o ojczystych stronach.

W 1845 roku przyjął obywatelstwo brytyjskie, jednak często myślami wracał do Polski.

to jeden z rezultatów pobytu wśród Indian różnych plemion, poznania ich życia i zasad. Wielkim wstrząsem był dla niego widok statku z niewolnikami i nieludzkie traktowanie miejscowej ludności przez kolonizatorów. Wygłaszał na ten temat opinie i apele, ale w owym czasie

nikt się nimi zanadto nie przejmował.

We wrześniu 1836 roku rozpoczął dziewięcioletnią podróż wzdłuż zachodnich wybrzeży Ameryki – aż po Kalifornię.

W lipcu 1838 roku statkiem „Fly” Strzelecki wyruszył w stronę Hawajów, a rok

później dotarł na Nową Zelandię. Kontynuował metody badawcze, wypracowane w Ameryce, interesowało go dosłownie wszystko: obyczaje miejscowej ludności, geologia, meteorologia i sprawy nawigacyjne. Po raz pierwszy też naukowo zbadał krater wulkanu Kilauea na Hawajach. Przeanalizował kulturę Maorysów i warunki geologiczne Nowej Zelandii.

Góra Kościuszki

Jednak najbardziej rozwinął skrzydła poznawcze w Australii, która pod koniec lat trzydziestych XIX wieku wciąż jeszcze była kontynentem nie do końca zbadanym. Tam też i na Tasmanii przebywał przez kolejne cztery lata. Startując z Sydney, uczestniczył w trzech wyprawach w głąb owej nieznannej ziemi. W Nowej Południowej Walii, w dolinie Clwydd odkrył złoto; dla uniknięcia niekontrolowanej fali przybyszów, na prośbę gubernatora, musiał jednak zataić to znalezisko. Podjął też pionierską (dla białego człowieka) wyprawę przez pasmo Wielkich Wód Wododziałowych do Gór Snieżnych.

W lutym 1840 roku zdobył najwyższą górę Australii i nadał jej imię Tadeusza Kościuszki. Nadawał też nazwy napotkanym rzekom i jeziorom, które dotąd albo w ogóle, albo słabo były znane. Odkrył też źródła Murray, najdłuższej rzeki Australii. Niekiedy wyprawy te łączyły się z wielkim wysiłkiem fizycznym i poświęceniem.

Dwa lata Strzelecki spędził na Tasmanii, gdzie odkrył pokłady węgla i miedzi. Osobną wyprawę zorganizował też na północ kontynentu i podjął pracę nad przygotowaniem dokładnej mapy miejsc, które przemierzył. Łącznie Strzelecki pokonał na kontynencie australijskim ponad 11 tysięcy kilometrów, co kosztowało go ponad 5 tysięcy funtów wyłożonych z własnej kieszeni i uzyskanych ze sprzedaży okazów zoologicznych i geologicznych do muzeów w Europie. Zebrał też pokaźną kolekcję dokumentów i minerałów. Stan zdrowia zmusił jednak podróżnika do powrotu do Anglii, w kwietniu 1843 roku. Ale i wtedy, po drodze, badał poszczególne wyspy i wybrzeże Chin.

Szczyty, rzeki i pustynia

Osiągnięcia Strzeleckiego zapewniły mu sławę i uznanie.

Jego dziełem życia jest wydany w 1845 roku w Londynie (po angielsku) „Opis Nowej Południowej Walii i Ziemi van Diemena” – najobszerniejsza wówczas analiza Australii i Tasmanii, z załączonymi mapami. W środowisku naukowym była to sensacja, która w maju 1846 roku przyniosła autorowi złoty medal Królewskiego Towarzystwa Geograficznego.

Strzelecki został przez królową Wiktorię odznaczony Orderem Łaźni, a w 1870 roku otrzymał Order św. Michała i św. Jerzego oraz tytuł szlachecki. Był człowiekiem bardzo popularnym, mile widzianym i towarzyskim. Ze szczególnym sentymentem Strzelecki wspominany jest w Irlandii – nie tylko jako katolik – gdzie w 1847 roku zaangażował się w zwalczanie klęski głodu.

Choć od 1830 roku przebywał poza Polską, Strzelecki nigdy nie zapomniał o ojczystych stronach. W 1845 roku przyjął obywatelstwo brytyjskie, jednak często myślami wracał do Polski, wyraźnie tęsknił także do Adyny Turno, z którą spotkał się w Genewie w 1866 roku, choć przypuszcza się, że widzieli się także wcześniej, w Paryżu. Uczucie już nieco wygasło, ale jeszcze z Góry Kościuszki w Australii Strzelecki wysłał jej kwiatki na pamiątkę...

Paweł Edmund Strzelecki zmarł na raka wątroby 6 października 1873 roku w Londynie, spoczął na cmentarzu Kensal Green. Niestety, jego zbiory zostały częściowo rozproszone, a dziennik najprawdopodobniej został zniszczony na życzenie podróżnika, co znacznie skomplikowało pracę biografom Strzeleckiego. Jego prochy sprowadzono do Polski w 1997 roku.

W Australii, w Jindabyne (około 40 kilometrów od Góry Kościuszki) od roku 1988 stoi pomnik podróżnika, autorstwa Jerzego Sobocińskiego. Podróżnik został kilkakrotnie uhonorowany w Australii, gdzie poza pomnikiem jego imieniem nazwano pasmo górskie, dwa szczyty, jezioro, rzekę, miasteczko, pustynię, a także rezerwat przyrody. Zatokę Strzeleckiego znajdziemy też w Kanadzie.

Pamięć najwybitniejszego mieszkańca Głuszyny kultywowana jest w miejscowej szkole, stoi też głąz upamiętniający podróżnika.

Marek Rezler



Od 1997 roku szczątki Pawła Edmunda Strzeleckiego spoczywają w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan pod kościołem pw. św. Wojciecha w Poznaniu.

FOT. A. BOŃSKI



Kręci mnie bezpieczeństwo!

Co nas czeka latem na wielkopolskich kąpieliskach i na drogach?

Choć prognozowanie pogody na tegoroczne lato przypomina wróżenie z fusów, to należy założyć, iż w Wielkopolsce, która słynie z wielu jezior, ruch turystyczny koncentrować się będzie m.in. na kąpieliskach, przyciągających zarówno miejscowych, jak i turystów. Liczbę gości odwiedzających nasz region w wakacje można liczyć w setkach tysięcy, dlatego do zapewnienia w tym okresie bezpieczeństwa (zwłaszcza dzieci i młodzieży) przygotowuje się wiele instytucji, z policją włącznie.

W 2017 r. nasze akwenty patrolować będzie 28 specjalistycznych łodzi policyjnych, z funkcjonariuszami dbającymi o porządek na wodzie i terenach przywodnych. Jak wygląda bezpieczeństwo nad wodą w statystykach?

W 2016 r. w Wielkopolsce liczba ofiar utonięć (łącznie 40 osób) pozostała na stosunkowo niskim poziomie, z czego 17 osób utonęło w sezonie letnim. To efekt od lat systematycznie podejmowanych działań prewencyjnych, takich jak wdrożony w 2015 r. (przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu) program „Czarny Punkt Wodny”. Zwiększają one świadomość



FOT. ARCHIWUM KMP W POZNANIU

Dzięki m.in. motorówkom policji możemy czuć się bezpiecznie nad wielkopolskimi jeziorami. Sezon turystyczny rozpoczął się m.in. w Niepruszewie.

społeczną na temat bezpiecznych form wypoczynku, także nad wodą i w stosunku do osób postronnych. W 2017 r. odnotowano u nas dotąd tylko 6 przypadków utonięć.

Wśród przyczyn tych wypadków nadal niestety dominują:

lekceważenie przepisów dotyczących kąpieli lub jej zakazów, alkohol, brawura oraz brak właściwej opieki nad dziećmi.

Ogromną wagę wielkopolska policja przywiązuje też do przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W Polsce większość urlopowiczów udaje się na wypoczek własnymi autami. Podejmowane przez mundurowych działania na drogach skutkują systematycznym wzrostem bezpieczeństwa, choć ostatnie dane statystyczne alarmują

i wskazują na zatrzymanie trendu poprawy w tym zakresie.

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy 2017 r. na wielkopolskich drogach odnotowano 1032 wypadki drogowe, w których śmierć poniosły 103 osoby, a rannych zostało 1208 osób. To aż o 33 proc. więcej zdarzeń i 37 proc. więcej ofiar śmiertelnych niż rok temu.

To niepokojące zjawisko, zwłaszcza że idzie w parze z systematycznym wzrostem liczby służb na drogach. Czy to oznacza, że najlepszym strażnikiem bezpieczeństwa są radary? Czyżby ich brak na drogach wywalał w naszych kierowcach aż tyle brawury i zachowań destrukcyjnych?

O czym jeszcze warto pamiętać w wakacje? Służby dbające o bezpieczeństwo dzieci uruchomiły specjalne punkty kontroli autokarów, które w tym roku będą zlokalizowane m.in. w zajezdniach autobusowych MPK przy ulicach Warszawskiej i Kaczej. Tak jak do tej pory chęć sprawdzenia autokaru należy zgłaszać u dyspozytora Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Poznaniu pod nr. telefonu 61 84 155 16 z 24-godzinnym wyprzedzeniem.

*Damian Kaszyński
KWP Poznań*

Odblaskowe wakacje na rowerach

Nowe kaski rowerowe i kamizelki odblaskowe poprawią bezpieczeństwo uczniów z Grodziska Wielkopolskiego.

W przededniu zakończenia roku szkolnego 2016/2017 uczniowie klas trzecich szkół podstawowych z terenu gminy Grodzisk Wielkopolski zostali wyposażeni w kaski rowerowe oraz kamizelki odblaskowe. Sprzęt (podobnie jak w poprzednich latach) kupiono dzięki wsparciu miejscowego samorządu oraz Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu.

W spotkaniach z dziećmi uczestniczyli: zastępca burmistrza Grodziska Wielkopolskiego Piotr Hojan, sekretarz gminy Artur Kalinowski, specjalista ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego WORD Marek Szykor, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji podkomisarz Kamil Sikorski, a także dyrektorzy miejscowych szkół oraz nauczyciele i wychowawcy klas.

W tym roku akcją objętych było ponad 300 dzieci. Wybór tej grupy wiekowej nie jest przypadkowy. Z okazji uroczystości Pierwszej Komunii św. częstym prezentem dla dzieci jest rower. Tym samym zachęcając one częściej korzystać z tego właśnie środka lokomocji.

Nowe kaski rowerowe chronią głowę podczas upadku na rowerze, natomiast kamizelki odblaskowe sprawiają, że jesteśmy widoczni (zwłaszcza dla kierowców aut) z dużej odległości. Te czynniki powodują wzrost bezpieczeństwa dzieci podczas poruszania się po ścieżkach rowerowych, pieszo-rowerowych czy też po drogach publicznych. Warunek jest jednak taki, by rodzice przypominali swoim pociechom o zakładaniu kasków i elementów odblaskowych.

Podczas spotkania w Grodzisku Wlkp. młodzi cykliści otrzymali również wiele cennych wskazówek (m.in. o zasadach poruszania się rowerami, pierwszeństwie przejazdu, pokonywaniu przejść dla pieszych), które mogą mieć wpływ na poprawę bezpieczeństwa na drogach i ścieżkach.

*Barbara Iwaszkiewicz
UM w Grodzisku Wlkp.*

Alkomaty dla gnieźnieńskiej drogówki

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie otrzymali nowe urządzenia do badania trzeźwości, które pozwolą eliminować z ruchu kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu.

22 czerwca sprzęt, na ręce mł. insp. Przemysława Kozaneckiego, komendanta powiatowego policji w Gnieźnie, przekazał dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu Piotr Gruszczyński. W spotkaniu wzięli udział prezydent miasta Tomasz Budasz oraz strażnicy miejscy (na czele z komendantem Tomaszem Francuszkiewiczem), którzy na co dzień współpracują z policjantami w Gnieźnie, prowadząc szeroko rozumianą pro-



FOT. ARCHIWUM KPP GNIEZNO

Prezydent Gniezna Tomasz Budasz, dyrektor poznańskiego WORD Piotr Gruszczyński i szef gnieźnieńskiej policji Przemysław Kozanecki podczas przekazania nowego sprzętu.

filaktykę z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Policja otrzymała 2 alkomaty AlcoBlow, używane do

wstępnych badań trzeźwości, oraz dowodowy analizator wydychu alkometr A2.0, zakupione ze środków poznańskie-

go WORD, które pozwalają na bardzo szybkie zweryfikowanie, czy badana osoba znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu.

Policjanci korzystający z tego sprzętu podkreślają, że mobilne alkomaty bardzo ułatwiają skuteczne działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach. Nowe urządzenia trafią m.in. do patroli „drogówki”, które codziennie pełniąc służbę, dbają o bezpieczeństwo kierowców poruszających się na terenie powiatu gnieźnieńskiego.

Z danych przygotowanych przez Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu wynika, że w maju funkcjonariusze ruchu drogowego ujawnili na terenie województwa 439 nietrzeź-

wych kierujących pojazdami, w tym 196 przestępstw z art. 178a § 1 kk. Nietrzeźwi uczestnicy ruchu drogowego byli sprawcami łącznie 40 wypadków i kolizji drogowych.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu od wielu lat, w miarę posiadanych środków, wspomaga wielkopolską policję w realizacji programów prewencyjnych i działań edukacyjno-oświatowych. Alkomaty przekazane przez WORD, które będą wykorzystywane w codziennej służbie prewencyjnej, na pewno przyczynią się do eliminacji z ruchu nietrzeźwych kierujących, a co za tym idzie, do poprawy bezpieczeństwa na drogach naszego województwa.

Marek Szykor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Zmieniamy Wielkopolskę

Magazyn o dotacjach unijnych
w każdy poniedziałek o 17.50 w TV Asta

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



www.wrpo.wielkopolskie.pl



O rewitalizacji

Rewitalizacja ma zaczynać się od człowieka i skupiać się w szczególności na sferze społecznej.

O tym muszą pamiętać gminy z Wielkopolski (jest ich ponad 100), które tworzą lub aktualizują programy rewitalizacji. Elementy społeczne powinny pojawić się tak na etapie konsultacji programu, jak i w samym dokumencie, np. w wykazie planowanych inwestycji. To istotne elementy procesu rewitalizacji. Tym zagadnieniom poświęcony był cykl szkoleń, które w czerwcu odbyły się w pięciu miastach Wielkopolski: w Pile, Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie.

Zakres spotkań obejmował część wykładową (wprowadzenie do rewitalizacji, przepisy prawne, informacje o tym, jak tworzyć diagnozę, co powinna zawierać, omówienie kompletności programu) i część warsztatową (praca z uczestnikami na przykładzie ich konkretnych problemów). Omówiono też, jak powinna wyglądać partycypacja społeczna i udział lokalnej społeczności w procesie rewitalizacji. Wskazano także źródła finansowania projektów „miękkich”. Pokazano dobre praktyki w Polsce. **MARK**

Jak realizować projekt?

Ukazała się kolejna edycja wydawnictwa „Poradnik WRPO 2014+”.

Tym razem jest ona przeznaczona dla beneficjentów, którzy realizują projekty i mierzą się z różnymi problemami – mają sporo wątpliwości, pytań, np. muszą wywiązać się z obowiązków dotyczących sprawozdawczości, rozliczenia wydatków, prowadzenia przejrzystej dokumentacji, promocji projektu, osiągnięcia założonych celów (mierzonych wskaźnikami). O tym wszystkim można przeczytać w „Poradniku WRPO 2014+”.

Broszurę napisano prostym językiem, teksty dotyczą najważniejszych problemów, które mogą pojawić się przy realizacji projektu. Poradnik jest dostępny na stronie wielkopolskie.wrpo.pl, trafi też do beneficjentów i do punktów informacyjnych funduszy europejskich.

O dotacjach z WRPO 2014+ można również przeczytać w biuletynie „Nasz Region” oraz jego wersji elektronicznej. **MARK**

Włączyć do społeczeństwa

Trwa konkurs „Aktywna integracja”, oferujący kompleksowe wsparcie w walce z wykluczeniem społecznym.

Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że nawet w gospodarce Wielkopolsce, gdzie bezrobocie jest niższe niż 5 proc., wciąż jest wiele osób (niekiedy całe rodziny), które są zagrożone wykluczeniem społecznym. To problem występujący zarówno w dużych miastach, jak i w mniejszych ośrodkach.

Bezrobocie, niskie dochody, kryminalna przeszłość czy niepełnosprawność – najczęściej te powody mogą uniemożliwić aktywność zawodową czy kontakty społeczne. Podobne dramatyczne sytuacje rozgrywają się za zamkniętymi drzwiami i co gorsza – często bez zrozumienia społecznego.

Naprzeciw tym problemom wychodzi Unia Europejska, która dostrzega niewykorzystany potencjał osób zagrożonych wykluczeniem. Takim osobom trzeba pomóc, dlatego w ramach WRPO 2014+ przewidziane są konkursy wspierające tzw. włączenie społeczne. Aktualnie trwa nabór wniosków na działania z zakresu aktywnej integracji (poddziałanie 7.1.2). Do podziału jest 105 mln zł, a wnioski można składać do końca lipca. Konkurs jest kontynuacją wcześniejszych dwóch edycji naborów (2015 i 2016 rok). Dzięki nim na terenie województwa realizowane są 34



Podczas spotkania w klubie samopomocy w Dębnie uczestniczki przygotowują obraz z kwiatów. Zajęcia zorganizowało Stowarzyszenie Pomocy „Krag”, realizujące projekt z „Aktywnej integracji”.

projekty, a z pomocy skorzysta ponad 2600 osób.

Same projekty są różnorodne, tak jak różne są problemy osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Wszystkie jednak łączy kompleksowe wsparcie: od psychologicznego, po kursy zawodowe, a skończywszy na pomocy terapeutów uzależnień (jeśli istnieje taka potrzeba). Na takie formy wsparcia można aplikować w trwającym właśnie konkursie.

Co warto wziąć pod uwagę? Unia Europejska stawia na kilka form aktywizacji. Pierwsza to zawodowa, np. pomoc w podjęciu decyzji dotyczącej wyboru lub zmiany zawodu, wyposażenie w kompetencje i kwalifikacje zawodowe oraz umiejętności pożądaną na rynku pracy. Można starać się o wsparcie na praktyki, staże i prace społecz-

nie użyteczne, a także na wyposażenie lub doposażenie stanowiska pracy, by móc zatrudnić osobę niepełnosprawną.

Drużga forma aktywizacji to działalność edukacyjna. W tym przypadku możliwe będzie sfinansowanie zajęć szkolenych związanych z uzupełnieniem wykształcenia dla osób aktywnych zawodowo, dofinansowania kursów podnoszących kwalifikacje.

Trzeci obszar dotyczy zdrowia. Można finansować np. badania profilaktyczne lub specjalistyczne, a także terapię psychologiczną, rodzinną czy psychospołeczną dla pojedynczych osób lub całych rodzin. Pod uwagę brane jest również sfinansowanie części kosztów ćwiczeń fizycznych usprawniających psychoruchowo, a także pokrycie kosztów programu korekcyjno-edukacyjnego dla osób

stosujących przemoc w rodzinie oraz wsparcie dla osób dotkniętych przemocą.

I wreszcie czwarty obszar, w którym wspierane będzie przywrócenie lub wzmocnienie kompetencji społecznych, samodzielności i aktywności społecznej. Wśród priorytetów są: organizacja i finansowanie usług wspierających osoby niepełnosprawne, finansowanie kosztów dostępu do usług bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego. Można też liczyć na pokrycie kosztów uczestnictwa w placówkach wsparcia dziennego, świetlicach i klubach, a także organizację i finansowanie usług wspierających animatora lokalnego, lidera klubu integracji społecznej czy streetworkera. **MARK**

WRPO 2014+ w liczbach

1 mln zł dofinansowania otrzyma Regionalne Centrum Kultury – Fabryka Emocji w Pile na remont swojej siedziby. Inwestycja uzyskała dofinansowanie w ramach Pilskiego Obszaru Strategicznej Interwencji – poddziałanie 4.4.1.

21 projektów wybrano do dofinansowania w konkursie wspierającym doskonalenie kompetencji osób pracujących (działanie 6.5). Wartość wybranych wniosków to prawie 20 mln zł, w tym z UE 16,8 mln.

26,3 mln zł dotacji unijnej pozwoli stworzyć „System Informacji Przestrzennej Województwa Wielkopolskiego”. Będzie to regionalna, otwarta, cyfrowa platforma, która zintegruje zasoby informacyjne o charakterze przestrzennym, zapewniając powszechny dostęp mieszkańcom.

231 mln zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wspierze 13 inwestycji drogowych w województwie wielkopolskim. To rezultat rozstrzygnięcia konkursu WRPO 2014+, na wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych (drogi wojewódzkie, będące w zarządzie Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz drogi, których realizacja wynika ze Strategii ZIT lub mandatów terytorialnych OSI) – poddziałanie 5.1.1.

Dzięki WRPO będzie nowa odłoga Ostrowa Tumskiego

„Tu się wszystko zaczęło” – ekspozycja świadectw początków państwowości polskiej na Ostrowie Tumskim w Poznaniu – to nazwa projektu archidiecezji poznańskiej, która otrzymała dotację z WRPO 2014+ w wysokości ponad 8,2 mln zł.

Umowę w tej sprawie 3 lipca podpisali marszałek Marek Woźniak i arcybiskup Stanisław Gądecki.

– Podpisanie tej umowy to ważny moment w naszych pracach nad przestrzenią Wielkopolski. Projekt archidiecezji poznańskiej jest jedyny w swoim rodzaju, bo dotyczy naszego dziedzictwa narodowego. Dlatego został wybrany do dofinansowania w trybie pozakon-



Umowę podpisano 3 lipca, podczas konferencji prasowej w UMWW w Poznaniu.

kursowym. Wcześniej sfinansowaliśmy także przygotowanie dokumentacji technicznej, która była istotnym elementem wdrożenia tego projektu. Życzę szybkiej i skutecznej realizacji projektu – mówił 3 lipca, podczas konferencji prasowej, marszałek Marek Woźniak.

Inwestycja o łącznej wartości blisko 9,9 mln zł dotyczy renowacji, konserwacji i udostępnienia wnętrza zabytkowego kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny in Summo oraz wykonania ekspozycji palatium Mieszka I wraz z kaplicą Dobrawy na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Prace obejmą zagospodarowanie terenu oraz stworzenie systemu informa-

cyjnego dotyczącego całego terenu Ostrowa Tumskiego. Odworowany zostanie również historyczny przebieg wałów poznańskiego grodu.

Przedsięwzięcie obejmie także kompleksową konserwację i renowację wnętrza oraz zabytów ruchomych pochodzących z wnętrza kościoła pw. NMP in Summo, jak również zabezpieczenie kościoła przed kradzieżą i zniszczeniem.

Projekt został wybrany w trybie pozakonkursowym w ramach poddziałania 4.4.1 „Inwestycje w obszarze dziedzictwa kulturowego”. Po jego zakończeniu inwestycji obiekt będzie służył nie tylko celom religijnym, ale również turystycznym. **MARK**



Pokazują, że historia może łączyć

Park Dzieje w Murowanej Goślinie to spektakularne widowiska i codzienne atrakcje dla całych rodzin.

Do tego miejsca idealnie pasują słowa refrenu piosenki: „Tu na razie jest ściernisko, ale będzie San Francisco”. Ściernisko – było jeszcze niedawno. Jest – Park Dzieje. Ma być – może nie San Francisco, a bardziej – polskie Puy du Fou. Ten tematyczny park rozrywki, związany z historią Francji, zainspirował przed laty pasjonatów z podpoznańskiej Murowanej Gośliny.

Od kilku lat tamtejsze Stowarzyszenie Dzieje organizuje plenerowe widowiska historyczne. Kolejno były to: „Miłość, armaty, konfederaty”, „Śpiący rycerze królowej Jadwigi”, „Husaria pod Gnieznem”.

Najnowszy spektakl to „Orzeł i Krzyż”. Był wystawiany w poprzednim sezonie w letnim (obejrzało go 14 tysięcy widzów), a tegoroczna premiera (w ulepszonej wersji) odbyła się 9 czerwca, a na mieszczącej 1800 osób widowni zasiadł m.in. prezydent Andrzej Duda.

– Nasze widowiska mają już swoją markę i wiernych wi-



FOT. ARCHIWUM PARKU DZIEJE

Misją twórców Parku Dzieje jest zainteresowanie historią oraz tworzenie inicjatyw łączących dobrą zabawę z nauką historii i patriotyzmu. Na zdjęciu – flagowy produkt parku, widowisko „Orzeł i Krzyż”.

dów, którzy odwiedzają nas co roku, nawet po kilka razy, niezrędko przyjeżdżając nawet spoza Wielkopolski – mówi pomysłodawca spektakli i prezes stowarzyszenia Tomasz Łęcki.

– Mogę z dumą powiedzieć, że nasza formuła pokazywania historii w sposób atrakcyjny, angażujący, z wykorzystaniem efektów specjalnych, mappin-gów, setek aktorów oraz gry światła i obrazów, potrafi oczarować widzów.

Publiczność docenia pomysły i zaangażowanie animatorów tego przedsięwzięcia.

– To niesamowite, że w takiej małej miejscowości, właściwie wśród pól, udało się stworzyć tak ciekawą rzecz – dzieli się wrażeniami pani Aleksandra, która z mężem i dziećmi przyjechała na widowisko z Poznania.

„Orzeł i Krzyż” to obecnie największe regularnie wystawiane widowisko historyczne w Polsce. Przedstawia 1000 lat polskiej historii (widzów prowadzi przez nią postać Stańczyka), bierze w nim udział trzystu aktorów-wolontariuszy, odtwarzających w sumie ponad tysiąc historycznych postaci. Spektakl jest wystawiany w letnie wieczory, w piątki i soboty, do 29 lipca włącznie.

„Orzeł i Krzyż” to okręt flagowy Parku Dzieje, ale jednocześnie tylko wycinek działalności tego miejsca. Park obfituje w liczne atrakcje, złasz-

cza w weekendy, kiedy można w nim zobaczyć widowisko dzienne „Zawisza”, spektakle w teatrze kukielkowym czy wziąć udział w wieczornicy staropolskiej – dawnej uczcie ze śpiewem i zabawami.

Na najmłodszych i ich rodziców, także w tygodniu, czekają sokolnik, ogród bajek, minizoo oraz stanowisko archeologiczne. Można też wziąć udział w animacjach, pokazujących dawne zabawy, strzelanie z łuku, konstruowanie i strzelanie z katapult, itp.

To wszystko jest możliwe także dzięki unijnej dotacji uzyskanej przez stowarzyszenie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Jako główny cel projektu „Spotkania z historią w Parku Dzieje” zapisano stworzenie na terenie Starego Probostwa w Murowanej Goślinie tematycznego parku historycznego.

– Rozbudowa Parku Dzieje i zwiększenie jego atrakcyjności pokazały, że wiele osób jest zainteresowanych spędzaniem czasu w miejscach, które oprócz rozrywki oferują także edukację przez zabawę – ocenia Tomasz Łęcki. – Chcemy, aby Park Dzieje stał się największą atrakcją regionu. Chcemy przyciągać do niego poznaniaków, Wielkopolan, ale i turystów z całej Polski. Pokażemy, że historia może łączyć.

ABO

Na kanalizację

Czy w XXI wieku dostęp do kanalizacji może być problemem? Okazuje się, że tak. Zwłaszcza na wsi. Według danych GUS, z kanalizacji korzysta 45 proc. mieszkańców Wielkopolski.

Rozstrzygnięto właśnie pierwszy w tej perspektywie unijnej konkurs na budowę/rozbudowę sieci kanalizacyjnych i sanitarnych (poddziałanie 4.3.1).

21 projektów z Wielkopolski wybrano do dofinansowania na łączną kwotę prawie 110 mln zł. Największe wsparcia unijne (około 19 mln zł) otrzyma gmina Krzywin. To dla miasta historyczna inwestycja. Dzięki niej powstanie 17,5 km sieci kanalizacyjnej i nowoczesna oczyszczalnia ścieków.

Unia wspiera tego typu inwestycje. Do 24 lipca podmioty należące do piłkarskiego, konińskiego i leszczyńskiego OSI mogą aplikować w konkursie na inwestycje wodno-kanalizacyjne (poddziałanie 4.3.1). Do podziału jest 46 mln zł.

Dla wszystkich wielkopolskich aglomeracji (o wielkości od 2 do 10 tys. mieszkańców) zaplanowano konkurs we wrześniu. Na budowę czy modernizację oczyszczalni ścieków, kanalizacji i systemów zaopatrzenia w wodę przeznaczono 80 mln zł. Swój konkurs (alokacja 7,3 mln zł) będą też miały w październiku gminy należące do Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej.

MARK

Dwa lata WRPO 2014+

Komitet Monitorujący przyjął jednogłośnie sprawozdanie z realizacji WRPO 2014+ za 2016 rok.

Ciała opiniodawczo-doradcze zarządu województwa (składające się z przedstawicieli sektora rządowego, samorządowego, pozarządowego czy przedsiębiorców) zapoznają się z wynikami wdrażania programu.

Od czerwca 2015 roku udało się przeprowadzić 145 naborów, czego konsekwencją było podpisanie ponad 1350 umów na łączną kwotę 4,4 mld zł. Dzięki temu Wielkopolska wykorzystywała już 44 proc. swojej alokacji (w umowach z beneficjentami) i na tle innych województw w kraju zajmuje drugie miejsce.

Podczas czerwcowego posiedzenia Komitet Monitorujący WRPO 2014+ przegłosował również zmiany w kryteriach wyboru projektów oraz zapoznał się z wynikami badań ewaluacyjnych dotyczących wpływu WRPO na środowisko. Przeanalizowano również bieżący system wyboru projektów.

MARK



MATERIAŁ POWSTAŁ DZIĘKI SKRZYCNCE
zmieniamywielkopolske@umww.pl

Chcesz, aby o twoim projekcie unijnym, dofinansowanym z WRPO, napisano na łamach „Monitora Wielkopolskiego”? Jest taka szansa. Wyślij artykuł, film, zdjęcia na adres zmieniamywielkopolske@umww.pl, a my wypromujemy twój projekt również w innych mediach.

„Zielone inwestycje” ze Słońca, wiatru czy biomasy

Do 2020 roku aż 20 proc. energii w naszym kraju będzie musiało pochodzić z odnawialnych źródeł. Unia Europejska wymaga, ale z drugiej strony zachęca, by korzystać z „zielonej energii”.

Do końca sierpnia można składać wnioski pozwalające uzyskać dotacje na budowę, przebudowę lub rozbudowę instalacji służącej do produkcji energii z wiatru, wody, Słońca, biomasy, biogazu i energii geotermalnej. Dotyczy to konkursu w ramach WRPO 2014+ z poddziałania 3.1.1 „Wytwarzanie energii z odnawialnych źródeł energii”, w którym do podziału jest 90 mln zł.

Po dotacje mogą sięgnąć różne podmioty, m.in. jednostki samorządu terytorialnego, przedsiębiorcy, partner-

stwa publiczno-prywatne czy szkoły wyższe. Co jednak ważne, wsparcie unijne nie może być przeznaczone na remont lub odtworzenie wcześniej funkcjonującej instalacji. Nie można więc przywrócić do dawnej świetności, np. starej elektrowni, ale konieczne należy uwzględnić jej przebudowę. Nie jest też możliwa budowa samych przyłączy energetycznych. Mogą one stanowić jedynie część projektu.

Naturalną konsekwencją wsparcia służącego rozwojowi produkcji z OZE będzie planowany na wrzesień konkurs na projekty w ramach poddziałania 3.1.2 „Dystrybucja energii z odnawialnych źródeł energii”. 15 mln zł przeznaczonych na ten cel będzie adresowane do opera-



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA WRPO

Elektrownia o mocy 0,9 MW, złożona z 3600 paneli solarnych, powstała w Kwilczu dzięki dotacji z WRPO 2007-2013.

torów systemu dystrybucyjnego.

Wróćmy jednak do aktualnego konkursu. Nie tylko samorządy, firmy oraz instytucje mogą starać się o dotację. W ramach tzw. projektów pa-

rasolowych gmina może np. zebrać mieszkańców, którzy chcieliby korzystać z paneli fotowoltaicznych i starać się o dotację na ich instalację bezpośrednio w domach. For-

malnie wniosek składa gmina, ale faktycznymi odbiorcami są lokalne społeczności.

Warto zwrócić uwagę na pewne ograniczenia. Instalacje produkujące energię z OZE muszą uwzględniać ściśle określone parametry. Minimalna moc elektrowni wodnych, które mogą liczyć na dofinansowanie, to 0,15 MW, instalacji wykorzystującej Słońce – 0,3 MW, a dla pozostałych – 0,5 MW. Górne granice dla energii z wiatru, wody i biomasy to 5 MW, dla energii słonecznej i geotermalnej – 2 MW, a dla instalacji wykorzystujących biogaz – 1 MW. O dotacje z Unii Europejskiej na większe i droższe inwestycje można z kolei ubiegać się w ramach programu Infrastruktura i Środowisko.

MARK



Miliony dla wielkopolskiej wsi

Samorząd województwa zawarł umowy z zakresu gospodarki wodno-ściekowej z PROW 2014-2020.



Gmina Malanów uzyskała 1,7 mln zł dotacji na modernizację sieci wodociągowej, kanalizacji i stacji uzdatniania wody. W obecności Anny Majdy – przewodniczącej sejmikowej komisji zdrowia, umowę z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim podpisali wójt Sławomir Prentczyński i główna księgowa Elżbieta Jagieła.

W ramach podpisanych umów do wielkopolskich gmin i zakładów komunalnych trafi około 71 milionów złotych. Pieniądze, pochodzące z funduszy europejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, przeznaczone są na wsparcie inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową.

W czerwcu 2017 r. samorząd województwa, reprezentowany przez wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego, zawarł 55 umów z beneficjentami. Pomoc przyznano na operacje obejmujące swoim zakresem budowę, przebudowę lub wyposażenie obiektów budowlanych służących do zapotrzebowania w wodę lub odpro-

wadzenia ścieków. Są to m.in.: oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody czy też systemy kanalizacji zbiorczej dla ścieków komunalnych lub przydomowych oczyszczalni ścieków. Wsparcie dotyczy również zakupu urządzeń i materiałów oraz usług niezbędnych do realizacji planowanych inwestycji.

– Umowy na gospodarkę wodno-ściekową zawieramy w placówkach należących do samorządów lokalnych. Uważam, że ważne jest, aby te kluczowe dla rozwoju naszych małych ojczyzn dokumenty były podpisywane tam, gdzie środki będą faktycznie przydatne – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Odwie-

dając mniejsze miejscowości naszego regionu, rozmawiam z mieszkańcami i mam świadomość ich oczekiwań. Staramy się, żeby województwo rozwijało się równomiernie, dlatego większe szanse na uzyskanie dofinansowania miały te gminy, które nie skorzystały ze środków w poprzedniej perspektywie programowej.

Przypominamy, że w listopadzie 2016 r. wielkopolski samorząd, jako jeden z pierwszych w Polsce, przeprowadził nabór wniosków na operacje z zakresu gospodarki wodno-ściekowej. Wnioski mogły składać gminy oraz spółki, w których gmina posiada całość udziałów. Całkowita kwota, jaką województwo mogło przeznaczyć



Pół miliona złotych z PROW trafi do gminy Wolsztyn. Na zdjęciu od lewej zastępca dyrektora Departamentu PROW UMWW Konrad Wojciechowski, przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk, wicemarszałek Krzysztof Grabowski, burmistrz Wolsztyna Wojciech Lis, skarbnik Michał Nowak i starosta wolsztyński Janusz Frąckowiak.

na wsparcie takich przedsięwzięć, wynosi około 17,4 miliona euro. W wyniku przeprowadzonego naboru do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu wpłynęło 157 wniosków, obejmujących na sumę 212 milionów złotych.

Projekty oceniano na podstawie kryteriów krajowych i regionalnych, ustanowionych na mocy ministerialnego rozporządzenia. Kryteria krajowe uwzględniały podstawowy dochód podatkowy *per capita* gminy, w której planowana jest inwestycja, średnią stopę bezrobocia w powiecie, z którego pochodzi wnioskodawca, a także wskaźniki zwodociągowania i skanalizowania gminy.

Kryteria regionalne dla województwa wielkopolskiego przyznawały pierwszeństwo tym wnioskodawcom, którzy nie zrealizowali inwestycji w ramach PROW 2007-2013. Dodatkowe punkty można było uzyskać, decydując się na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, na budowę, przebudowę lub wyposażenie budynków technicznych związanych z gospodarką wodno-ściekową, a także przebudowę sieci wodociągowej lub kanalizacji sanitarnej wybudowanej przed 2000 rokiem.

Na liście rankingowej operacji, zatwierdzonej 26 stycznia przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego, znalazło się 81 projektów. Wartość tych

zadań przekroczyła limit 150 proc. alokacji dostępnej dla Wielkopolski. Ostatecznie unijnych środków wystarczyło na zawarcie 55 umów z 48 beneficjentami.

Wnioskodawcy, którzy nie uzyskali dofinansowania ze względu na niewystarczającą ilość środków, ale znaleźli się na liście rankingowej, mogą jeszcze liczyć na przyznanie dofinansowania. Warunkiem, aby tak się stało, jest jednak sprawne przeprowadzenie postępowań przetargowych przez beneficjentów. Jeśli w ich wyniku do 16 listopada 2017 r. pojawią się oszczędności, samorząd województwa podpisał umowy na kolejne projekty z listy.

Niedziela z funduszami unijnymi w Dubinie

W niedzielę 2 lipca w Dubinie, sołectwie należącym do gminy Jutrosin (powiat rawicki), odbyły się uroczyste obchody 750-lecia miejscowości, połączone z promocją funduszy unijnych.

Wydarzenie, objęte patronatem marszałka województwa Marka Woźniaka, miało na celu między innymi promocję funduszy europejskich oraz pokazanie projektów zrealizowanych dzięki unijnym środkom na terenie powiatu rawickiego. Dzieci i młodzież z miejscowych szkół wzięły udział w konkursach o tematyce związanej z funduszami

unijnymi. Uczestnicy konkursów musieli wykazać się nie tylko wiedzą, ale również umiejętnościami plastycznymi. Podczas imprezy plenerowej w Dubinie nagrody laureatom wręczył wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

– Fundusze europejskie są motorem napędowym wielu przedsięwzięć realizowanych w naszym województwie. Wydarzenia takie jak dzisiejsze pokazują, jak wiele udało się już zrobić dzięki zaangażowaniu pieniędzy z Unii Europejskiej. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich skutecznie



Laureaci konkursów wspólnie z sołtys Dubina Miroslawem Antkowiakiem, ze starostą rawickim Adamem Sperzyńskim, wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim oraz senatorem RP i zarazem prezesem LGD „Gościńska Wielkopolska” Marianem Pośrednikiem.

zmienia oblicze wielkopolskiej wsi – powiedział Krzysztof Grabowski.

W trakcie lokalnego świętowania jubileuszu można było zasięgnąć fachowych informacji w punktach informacyjnych, przygotowanych przez Departament PROW UMWW, Wielkopolską Agencję Zarządzania Energią, Wielkopolską Izbę Rolniczą oraz Lokalną Grupę Działania „Gościńska Wielkopolska”. Nie zabrakło również akcentów o charakterze kulinarnym. LGD we współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu przygotowała bowiem stół z produktami

regionalnymi i tradycyjnymi potrawami znanymi w tych stronach Wielkopolski.

Projekt pn. „Niedziela z funduszami unijnymi w aspekcie 750-lecia Dubina” został dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach operacji realizowanej przez partnera Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Partnerstwo w sieci ma charakter otwarty. Zachęcamy do rejestrowania się w bazie partnerów oraz odwiedzenia strony www.ksow.pl, gdzie można dowiedzieć się o możliwościach uzyskania dofinansowania na realizację zadań na obszarach wiejskich.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Jak dziś skutecznie edukować o ekologii?

22 czerwca odbyła się konferencja z okazji Poznańskiego Dnia Energii 2017.

Poznański Dzień Energii to akcja związana z edukacją ekologiczną oraz podnoszeniem świadomości energetycznej lokalnej społeczności. Po raz pierwszy odbyła się ona w 2016 r. w formie rodzinnego pikniku, który miał miejsce na terenie parku im. J. Kasprowicza przy hali widowiskowo-sportowej Arena.

Tegoroczna, druga edycja obejmuje konferencję, która odbyła się 22 czerwca w sali poznańskiego Urzędu Miasta, konkurs plastyczny oraz wzorem ubiegłego roku – piknik rodzinny.

Organizatorem konferencji PDE było miasto Poznań we współpracy z partnerami całej akcji: Philipsem, Veolią, Wielkopolską Agencją Zarządzania Energią, Politechniką Poznańską, Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym, Stowarzyszeniem Metropolia Poznań oraz Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Przedstawiciele tych instytucji przekazali uczestnikom spotkania wiele informacji dotyczących zagadnień związanych z efektywnością energetyczną. Czego konkretnie można było się dowiedzieć? Np. danych



FOT. ARCHIWUM WFOŚiGW W POZNANIU

22 czerwca w Urzędzie Miejskim w Poznaniu odbyła się pierwsza odsłona tegorocznego Poznańskiego Dnia Energii.

na temat modernizacji i rozwoju systemu ciepłowniczego w Poznaniu oraz jego wpływu na poprawę stanu jakości powietrza; informacji o grupowych zakupach energii elektrycznej oraz efektywności energetycznej w naszym mieście.

Interesujące dane dotyczyły również funkcjonowania poznańskiej spalarni, tj. Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych, będącej największym projektem partnerstwa publiczno-prywatnego w tej dziedzinie,

nie tylko w Poznaniu, ale też w Polsce. Na budowę obiektu przed laty uzyskano dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Spalarnia działa od 2016 r., bezpiecznie spalając odpady i emitując do atmosfery praktycznie oczyszczone powietrze oraz dostarczając energię elektryczną i ciepłą. Uczestnicy konferencji obejrzeli krótki film pokazujący proces powstawania instalacji od momentu podpisania umowy między partne-

rami projektu, aż do oddania obiektu do użytku.

Ponadto 22 czerwca omawiano kwestie możliwości rozwoju odnawialnych źródeł energii w Wielkopolsce, wsparcia finansowego i doradczego WFOŚiGW w Poznaniu, bezpieczeństwa i niezawodności sieci elektroenergetycznych, a także energooszczędności i energooszczędności oświetlenia.

Konferencja wpisana się w wydarzenia związane z odbywającym się w całej Europie w dniach 19-25 czerwca Tygo-



Banner promujący rodzinny piknik ekologiczny, który odbędzie się 9 września przy poznańskiej Arenie.

dniem Zrównoważonej Energii (EU Sustainable Energy Week). Poznański Dzień Energii to, poza konferencją, także piknik rodzinny, który zaplanowano na 9 września na terenie parku im. J. Kasprowicza przy poznańskiej Arenie.

Przedsięwzięcie uzupełnia konkurs plastyczny, skierowany do uczniów z poznańskich szkół i przedszkoli. Termin nadsyłania prac w konkursie minął 30 czerwca, a jego rozstrzygnięcie nastąpi do 1 września. Podobnie jak w ubiegłym roku, zwycięzcy mogą liczyć na ciekawe nagrody ufundowane przez partnerów Poznańskiego Dnia Energii. Ponadto prace, które zwyciężą w rywalizacji, zostaną wykorzystane do promocji Poznańskiego Dnia Energii w roku 2018. Wybrane prace zostaną zaprezentowane podczas wystawy zorganizowanej w holu

Urzędu Miasta przy placu Kolegiackim. Wręczenie upominków dla laureatów oraz osób wyróżnionych nastąpi podczas wrześniowej imprezy.

Co czeka na gości 9 września? Organizatorzy i partnerzy pikniku umożliwią uzyskanie profesjonalnych porad dotyczących sposobów oszczędzania energii, energooszczędnego budownictwa, odnawialnych źródeł energii czy możliwości finansowania powyższych inwestycji. Nie zabraknie też atrakcji skierowanych nie tylko do najmłodszych. Zaplanowano m.in. pokazy świetlne oraz występ znanej polskiej wokalistki, Eweliny Lisowskiej.

Doradcy energetyczni WFOŚiGW w Poznaniu będą również obecni podczas wrześniowego wydarzenia i już dziś zapraszają do uczestnictwa w Poznańskim Dniu Energii 2017. MŻ

Na rozwój klastrów energii

30 czerwca w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona rozwojowi klastrów energii w Polsce.

Podczas konferencji pn. „Klaster energii w Polsce oraz możliwości ich finansowania w ramach POIiŚ 2014-2020” przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosili nabór wniosków w konkursie, który wesprze inwestycje realizowane w tej dziedzinie.

Nabór wniosków odbędzie się w ramach poddziałania 1.1.1 „Wspieranie inwestycji dotyczących wytwarzania energii z odnawialnych źródeł wraz z podłączeniem tych źródeł do sieci dystrybucyjnej/przesyłowej” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.

Konkurs, który rozpocznie się 31 lipca i potrwa do 28 września 2017 r., przeprowadzi NFOŚiGW, jako Instytucja Wdrażająca I Oś Priorytetową POIiŚ 2014-2020.

W ramach konkursu do rozdysponowania jest 300 mln zł. Projekty podzielono na dwa rodzaje: 100 mln zł trafi w formie dotacji na projekty związane wyłącznie z produkcją energii cieplnej, a 200 mln zł w formie pomocy zwrotnej wesprze przedsięwzięcia dotyczące produkcji energii elektrycznej lub produkcji energii elektrycznej i ciepłej łącznie (w tym w instalacjach hybrydowych).

Maksymalny udział dofinansowania w wydatkach kwalifikalnych jest ustalony zgodnie z przepisami pomocy publicznej, tj. nie może być wyższy niż 85 proc., a dofinansowanie może być udzielone przedsiębiorcy – wytwórcy energii z odnawialnych źródeł energii, będącemu koordynatorem lub członkiem klastra energii.

Wsparcie ma być skierowane na budowę nowych lub przebudowę jednostek wytwarzania energii wykorzystujących energię wiatru (powyżej 5 MWe), bio-

masę (powyżej 5 MWth/MWe), biogaz (powyżej 1 MWe), wodę (powyżej 5 MWe), energię promieniowania słonecznego (powyżej 2 MWe/MWth) lub energię geotermalną (powyżej 2 MWth). Elementem projektu może być także przyłącze do sieci elektroenergetycznej lub ciepłowniczej, należące do beneficjenta projektu (wytwórcy energii).

Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest na luty 2018 r.

Podczas konferencji przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju informowali również o możliwości uruchomienia kolejnego naboru wniosków na unijne dofinansowanie z POIiŚ 2014-2020, z którego będą mogli skorzystać inwestorzy działający w ramach klastra i planujący przedsięwzięcia z zakresu wysokosprawnej kogeneracji. Miałby być to konkurs w ramach działania 1.6.1. z budżetem 200 mln zł, a możliwy termin jego uruchomienia to III kwartał 2017 r. MŻ

Pobiedziska promują ekologię

Doradcy energetyczni Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu uczestniczyli 10 czerwca w IX Ogólnopolskim Edukacyjnym Pikniku Ekologicznym w Pobiedziskach.

Głównym tematem spotkania była ochrona powietrza. Jednym z elementów pikniku był finał rajdu terenowego, zorganizowanego dla młodzieży gimnazjalnej. Szkoły podstawowe z gminy Pobiedziska uczestniczyły w konkursie na najlepsze stoisko popularyzujące naukę, a przedszkola przygotowały stoiska ekologiczno-edukacyjne.

Nie zabrakło też licznych atrakcji. Można było m.in. spotkać się z celebrytami promującymi ekologiczny styl życia, na scenie odbywały się występy przygotowane przez dzieci i młodzież szkolną.

Przy stoisku Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska



Dla uczestników pikniku ekologicznego przygotowano wiele atrakcji.

i Gospodarki Wodnej w Poznaniu dla najmłodszych przygotowano quiz z wiedzy o odnawialnych źródłach energii, sposobach jej oszczędzania i o ochronie środowiska.

Doradcy energetyczni WFOŚiGW udzielali też konsultacji

na temat założeń programu „PIECYK-2017”, którego celem jest przede wszystkim finansowanie działań w zakresie wymiany starych, zanieczyszczających powietrze pieców na nowe, ekologiczne kotły. KŚ

wysledzone



Powiadają, że ciągnie wilka do lasu... Co podczas czerwcowej sesji sejmiku tak bardzo przykuło uwagę byłego prezydenta Poznania Ryszarda Grobelnego i jego zastępcy Mirosława Kruszyńskiego? Obecni radni województwa pomiędzy kolejnymi głosowaniami pochłonięci byli czytaniem na portalu jednego z dzienników tekstu autorstwa prezydenta Jacka Jaśkowiaka, czyli tego, któremu musieli ustąpić miejsca w gmachu przy placu Kolegiackim.

FOT. A. BOIŃSKI

podsluchane

Zawsze na początku sejmikowej sesji, tuż po przyjęciu porządku obrad, przewodnicząca Zofia Szalczyk prosi poszczególne kluby radnych o wskazanie dwóch kandydatów na sekretarzy obrad. Z reguły znalezienie chętnych do tej pracy idzie mozolnie. Nic dziwnego więc, że gdy już uda się ich wytypować, zawsze w głosowaniu nad swoim wyborem uzyskuje się jednomyślne poparcie.

Nie inaczej było podczas czerwcowej sesji, gdy nikt nie sprzeciwił się, ani nie wstrzymał od głosu przy wyborze Marka Sowy i Jarosława Berendta. Znany z poczucia humoru radny Sowa (co tu istotne – z klubu PiS) nie mógł się jednak powstrzymać od komentarza: – Chcę zauważyć, że sekretarze obrad zostali wybrani głosami 30-0, a więc uzyskali jeszcze lepszy wynik niż Donald Tusk w Brukseli!

uslyszane

W tym wydaniu „Monitora” poruszamy temat coraz liczniejszej rzeszy Ukraińców wypełniających luki na naszym rynku pracy. To zagadnienie coraz częściej pojawia się w wielu dyskusjach.

Nie mogło nie wypłynąć również podczas czerwcowego posiedzenia sejmikowej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, skoro tematem jej obrad była „Sytuacja osób

z zawodem sprzedawcy na wielkopolskim rynku pracy”. Szybko ktoś wspomniał o rzeszach Ukrainek pracujących przy sklepowych kasach.

– Przy kasach, to pół biedy – zauważył wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Najgorzej jest na stoisku rybnym, gdy trudno się dogadać i dialog wygląda tak: „Kakuju rybu ty chatiosz?”. „No, smaczniju rybu”.

podpatrzone



Co robi widoczna na zdjęciu (pierwsza z lewej) Marzena Wodzińska z zarządu województwa? Panią marszałek udało nam się podpatrzeć podczas nauki... języka migowego. Było to tuż przed rozpoczęciem spotkania z wielkopolskimi uczestnikami XXIII Letnich Igrzysk Głuchych. – „Życzymy wszystkim sukcesów na olimpiadzie w Turcji...”. Jak to powiedzieć? – zagała Marzena Wodzińska. Tłumacząca sportowcom na język migowy Katarzyna Witman-Dziurla, prezes Uczniowskiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego Niestyszających w Poznaniu, próbowała przeprowadzić błyskawiczny kurs. Dzielnie wspomagał ją w tym zastępca dyrektora Departamentu Sportu UMWW Mariusz Kubiak. Jak poszła nauka? Powiedzmy tak: na pewno zawodnicy zrozumieli, że pani marszałek usiłuje im przekazać coś miłego...

FOT. A. BOIŃSKI

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokółowska (zastępczyni przewodniczącej),
Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,
fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

monitorujemy radnych

>> Mirosława Rutkowska-Krupka:

Mąż zasadził,
ja się relaksuję

FYS. M. GRELA

- >> **Jestem radną, bo...** wygrałam wybory, jestem kompetentna – mam doświadczenie w pracy w samorządach różnych szczebli.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłam w sejmikowych ławach...** czułam się wyróżniona.
- >> **W samorządzie najchętniej zmieniłabym...** niektóre ustawy, ale nie jestem posłem i nie mam na to wpływu. Tak ogólnie: samorządy potrzebują więcej samorządności i pieniędzy pozyskiwanych wskutek trwałych rozwiązań systemowych.
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** przede mną do pokonania samochodem do Piły trasa 105 km, na co potrzebuję aż 2 godzin. Oświeć, Panie, władze w Warszawie, niech dostrzegą, że już czas na budowę ekspresowej S11 w kierunku północnym!
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** że to osoba do bólu kompetentna, o głębokiej wiedzy, zdystansowana, niezależna. Poświęcony jej własny czas nie jest stratą.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** człowiek z charakterem, który tworzy i buduje, a nie marnotrawi i dekomponuje (rujnuje, demontuje).
- >> **Słowa, które najlepiej opisują mój charakter, to...** empatia i odpowiedzialność.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie był ostatnio...** Sejm Młodzieży z okazji Dnia Dziecka, który debatował w Warszawie o dekomunikacji przestrzeni publicznej. Całkowicie polityczna debata. To smutne. Diametralnie inny, merytoryczny był Sejmik Młodzieży w Poznaniu nt. „Wielkopolska 2020+ w marzeniach młodych”. To było radosne wydarzenie, uczące samorządności i odpowiedzialności za słowo.
- >> **Gdybym mogła cofnąć czas...** Ale nie mogę. Nie myślę o przeszłości, myślę o przyszłości. „Nie liczę godzin ni lat. To życie mija, nie ja”. Jestem stale tak samo aktywna.
- >> **Moje największe marzenie to...** Jestem realistką, wszak życie weryfikuje marzenia.
- >> **Nigdy nie mogłabym...** nie dotrzymać danego słowa.
- >> **Przepadam za...** relaksem, z dyskretną muzyką klasyczną w tle, pod drzewami, które posadził mój mąż.
- >> **Nie znoszę, gdy...** nieroby podczepiają się pod sukcesy innych.
- >> **Gdy jestem głodna...** wystarczy choćby filiżanka aromatycznej kawy i głód mija.



>> Mirosława Rutkowska-Krupka
>> ur. 13 marca 1945 r., Tczew
>> „aktywny emeryt”
>> wybrana z listy PO, w okręgu nr 2
>> 10.882 głosy